№ 307. Środa dnia 14 Listopada 1923 r. Rok XXIII.

Kurjer Łódzki

umer pojedyńczy 20000 Mk.

Redakcja Zawadzka 1 Administracja Piotrkowska 11 :: Skrzynka pocztowa 132 :: Telefon 229.
Redaktor przyjmuje od godz. 3—4 popołudniu. ✣ Kierownik Administracji przyjmuje od godz. 11—12 rano.

Redakcja otwarta od godz. 9—12 i od godz. 2—7 po poł. Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 7 po południu bez przerwy.

nto czekowe P. K. O. r. 61747.

CENA PRENUMERATY:

W Łodzi — — —	miesięcznie	Mk. 450000
Dla robotników	"	" 380000
Na prowincji	"	" 500000
Zagranicą	"	" 800000

CENY OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem	Mk. 10000	za wiersz milimetr.	1 łam.	(strona 8 łamów)
W tekście	" 10000	" "	1 "	" 8 "
Za tekstem	" 8000	" "	1 "	" 8 "
Nekrologi	" 6000	" "	1 "	" 8 "
Komunikaty	" 8000	" "	1 "	" 8 "
Zwyczajne	" 4500	" "	1 "	" 10

Drobne od mk. 3000 do 5000 za wyraz najmniej za ogłoszenie mk. 50000
Ogłoszenie nadesłane po godz. 7-ej wiecz. o 30 proc. drożej.

ZAMIEJSCOWE o 50% drożej. ZAGRANICZNE o 100% droż
Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.
Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar Administracja nie odpowiada.
Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne.
Rękopisów nie zwraca się.

Wychodzi codziennie o godzinie 5 rano.

LEFON z WARSZAWY.

O zasiłki dla rodzin rezerwistów.

Dowiadujemy się, że rodziny obec powołanych rezerwistów roczników 98 i 1895 dotychczas nie otrzymują nych wypłat za czas pobytu rezertów jedynych żywicieli rodziny, o ile płaty te mają być uskuteczniane przez istwo. W razie gdyby Rada Miniów nie uchwaliła jeszcze przed rozpociem wypłat zasiłków dla rodzin rewistów, rodziny te otrzymywałyby wne stawki zasiłków, które wynoszą em tysięcy dla żonatego, dla żonatego jednym dzieckiem 9.000 i 10.000 dla atego z większą rodziną dziennie — wki te rzeczywiście przy dzisiejszej ożyźnie nie mogą być brane poważnie uwagę. Według otrzymywanych wiamości z miarodajnych źródeł istnieje ekt rządowy, podwyższanie tych stak 100 krotnie, w ten sposób zasiłek wynosiłby około 100 tys. marek iennie.

Egzaminy dla urzędników państwowych.

Na jednym z najbliższych posieeń Rady Ministrów, jak nas informują być wniesiony projekt rozporządzenia dy Ministrów w przedmiocie służby ygotowawczej i egzaminu praktyczne kandydatów na stanowiska urzędniw rachunkowych i kasowych w służkasowej. Na podstawie projektu kandyci na stanowiska urzędników rachunwych i kasowych winni odbyć służbę zygotowawczą t. zw. praktykę, przedzianą w art. 12 ustawy o państwowej łżbie cywilnej, oraz złożyć egzamin aktyczny. Projekt przewiduje, iż od owiązku złożenia egzaminu praktyczgo zwolnieni będą z pośród urzędniw pełniących obecnie służbę państwo, ci, którzy byli stałymi urzędnikami służbie rachunkowej, lub kasowej ństw zaborczych a obecnie przeszli do lskiej służby państwowej. Również olnieni mają być ci urzędnicy, którzy trzech lat przed wejściem w życie wyższej ustawy pełnią bez przerwy łżbę państwową w dziale rachunkowym zględnie kasowym i posiadają dobre walifikacje, wszyscy inni urzędnicy ranukowi obowiązani są według projektu tawy w przeciągu dwóch lat złożyć zamin praktyczny.

Służba wojskowa.

Sejmowa komisja wojskowa na dzisiejszem posiedzeniu przystąpiła do zeciego czytania projektu ustawy o wszechnym obowiązku służby wojowej. Komisja przyjęła artykuły od do 62 włącznie.

Odznaczeni orderem Belgji.

W dniu 10 listopada b. r. nadzwyajny poseł i minister Jego Królewkiej Mości Króla Belgów, baron á Esille wręczył w gmachu ministerstwa lei żelaznych odznakę orderu Leopol II wielkiego krzyża podsekretarzowi nu w tymże ministerstwie inż. Juljawi Eberhardtowi, krzyż oficerski inektorowi inż. Piechockiemu oraz naelnikowi wydziału inż. Stanisławowi ępkowskiemu.

Inicjatorzy strajku powszechnego.

Twórcy „krwawego wtorku" w Krakowie.

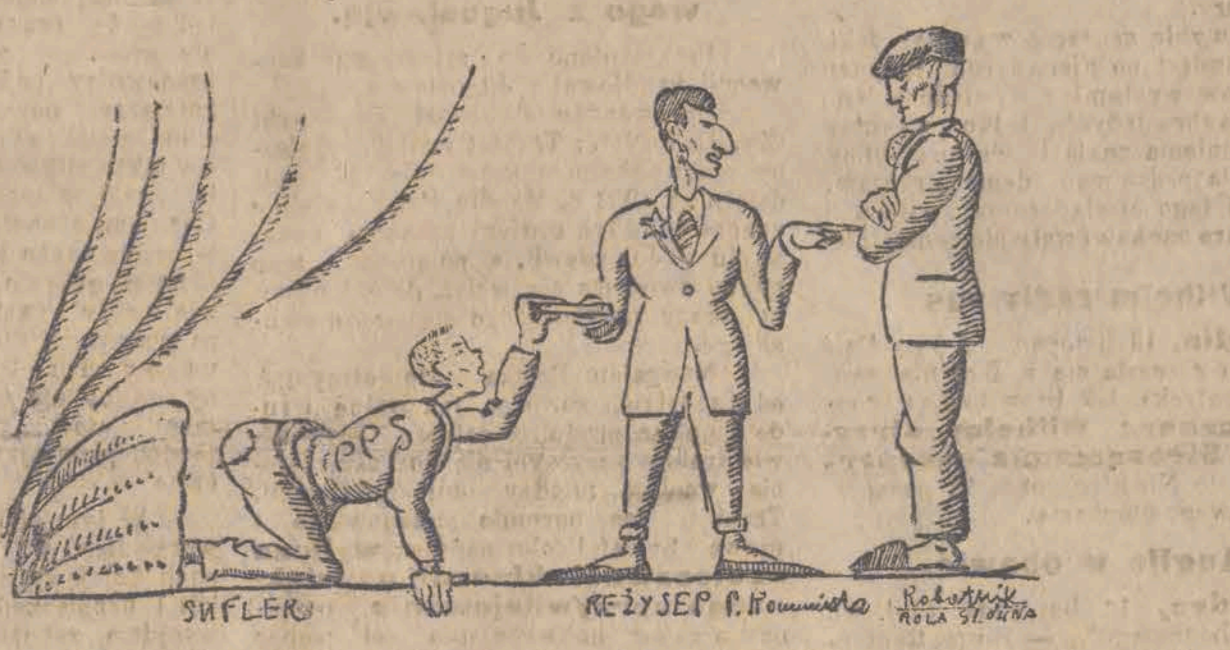

— Patrz robotniku! — Kto stara się pchnąć cię na manowce i podkopać fundamenty Państwa.

Wielka katastrofa lotnicza.

Tragiczny lot kawalera Virtuti Militari w Łazienkach.

4 oficerów zostało zabitych.

Warszawa, 13 listopada. (AW) Dziś w Polsce wydarzyły się dwie katastrofy lotnicze, pociągając za sobą śmierć szeregu osób.

Pierwsza katastrofa wydarzyła się w Warszawie. Ofiarą jej padł młody pilot, porucznik VII eskadry lotniczej, Kazimierz Szczepański, który wczoraj zdał egzamin lotniczy, a dziś wzbił się w powietrze na wysokość dwóch tysięcy metrów i począł w t. zw. „korkociągu" spuszczać się na dół. Nad ziemią nie udało się pilotowi wyrównać samolotu, który runął na kamienne płyty pomarańczarni w Łazienkach, aparat strzaskany, lotnik poniósł śmierć na miejscu.

Druga katastrofa wydarzyła się w Toruniu, podczas ćwiczeń balonem wojskowym. W pewnym momencie balon na wysokości 600 metrów dostał się w wiry powietrzne, które spowodowały gwałtowne wstrząśnienie i oderwanie się kosza, który runął na ziemię. W koszu znajdowało się trzech obserwatorów, którzy ponieśli śmierć na miejscu. Nazwiska ich por. Drozdowski, por. Zawadzki i por. Krupiński.

Przerażająca klęska bezrobocia w Niemczech.

Miljony bezrobotnych bez środków do życia

Berlin, 13 listopada (AW) Ostatnio opublikowane wykazy bezrobotnych świadczą, że bezrobocie w Niemczech wzrosło do rozmiarów wprost klęski społecznej. W zagłębiu nadreńskim jest 2,000,000 bezrobotnych. Z nich pobiera wsparcie 70,000 osób. Około półtora miljona robotników pracuje tylko kilka godzin dziennie. Zestawiając ogólną liczbę godzin pracy ze stanem przedwojennym, dochodzi się do wniosku, że w Niemczech pracuje zaledwie połowa zdolnych do pracy robotników. Sprawa zwiększającego się coraz bardziej bezrobocia, jest przedmiotem narad, które rozpoczęły się dziś w Berlinie. Biorą w nich udział rząd centralny i przedstawiciele terytorjów okupowanych, oraz państw związkowych.

Przedmiotem narad jest oprócz bezrobocia sprawa katastrofy finansowej. Wyniki narad oczekiwane są w naprężeniu przez całe Niemcy.

Wielka katastrofa lotnicza.

Bawarja marszu na Berlin nie zaniechała

Po Hittlerze Ehrhardt. Nadrenja rozpoczęła ofenzywę.

Wilhelm chce wracać do Niemiec

Ehrhardt poprawi robotę Hitlera.

Monachjum, 13 listopada (Tel. wł. „Kurjera Łódzkiego"). — Wypadki monachijskie nagle w ciągu dnia wczorajszego przybrały nowy obrót. Skazaniec trybunału lipskiego Ehrhardt, który dotychczas się ukrywał wystąpił teraz jasno i otwarcie. Na uniwersytecie monachijskim odbywała się wielka uroczystość nu której Ehrhardt oświadczył, że przejmuje w swoje ręce kierownictwo ruchu.

Ehrhardt oświadczył, że podejmuje walkę przeciwko Berlinowi, która zapoczątkowana została przez wypadki w dniu 9 listopada.

Zamach Hittlera nazwał niedołężnym i oświadczył, że będzie działał w dalszym ciągu w tym samym kierunku, co Hittler, t. j. przeciw Berlinowi, jednakże akcja jego będzie bardziej skoordynowana i planowa. Ogromna większość studentów oświadczyła się za Ehrhardtem. Natychmiast grupy studentów wyszły na ulicę, przyczem doszło do starć z policją i oddziałami reichswehry.

Niezwykłą sensację wywołał fakt, że natychmiast po pierwszych walkach von Lossow wystąpił z oświadczeniem, że reichswehra jedynie tylko wskutek nieporozumienia znalazła się na ulicy i wystąpiła przeciwko demonstrantom. Od chwili tego oświadczenia, policja i reichswehra zachowywały się neutralnie.

Wilhelm redivivus.

Berlin, 13 listopada (AW). Dziś wieczorem rozeszła się w Berlinie sensacyjna pogłoska, jakoby w ślad za kronprinzem **cesarz Wilhelm otrzymał od Stresemanna paszport** na wjazd do Niemiec, oraz 12 paszportów dla swego otoczenia.

Anglja w obawie.

Londyn, 13 listopada (Tel. wł. „Kurjera Łódzkiego"). — Biuro Reutera publikuje półoficjalny komunikat w związku z powrotem do Niemiec niemieckiego następcy tronu. Rząd angielski jest tym faktem zaniepokojony przedewszystkiem dla tego, że istnieją wszelkie dane, iż Wilhelm II zechce pójść za przykładem swojego syna. — Anglja na fakt podobny nie mogłaby się zgodzić i musiałaby zastosować natychmiastową akcję przeciwko Niemcom.

Ciekawość reporterów.

Berlin, 13-go listopada (AW) — Oleśnica, niewielkie miasteczko na Śląsku niemieckim, zapełnione jest obecnie licznymi korespondentami pism zagranicznych, którzy szukają sposobu, aby uzyskać wywiad u kogoś z otoczenia kronprinza, a jeżeli to możliwe, — z nim samym. Prócz dziennikarzy przybywa do Oleśnicy szereg fotografistów, a nawet operatorów filmowych.

Sekretarz kronprinza udzielił wywiadu przedstawicielom prasy, którym oświadczył, że pobyt b. następcy tronu ma charakter ściśle prywatny i wobec tego niezrozumiałem jest zainteresowanie się jego osobą tem więcej, że nie zamierza on odegrać żadnej roli politycznej.

Ludendorff w więzieniu.

Berlin, 13 listopada (AW) Kanclerz Rzeszy niemieckiej polecił prokuratorowi wytoczyć proces przeciwko Hittlerowi i Ludendorffowi o zdradę stanu.

Berlin, 13 listopada (AW) — Ludendorff wrócił dobrowolnie do więzienia śledczego.

Ogłosił on w dziennikach bawarskich odezwę, zaprzeczającą pogłoskom o wycofaniu się z życia politycznego. Nacjonalistyczne rządy ludowe Ludendorff uważa za jedynie możliwe w Niemczech.

Tryljonów niema kto drukować.

Berlin, 13 listopada (AW) Strajk w drukarniach banknotów państwowych trwa nadal. Pracę podjęły prowizoryczne oddziały t. zw. „pogotowia technicznego", t. j. organizacji, stworzonej przez instytucje społeczne przy poparciu rządu. Pogotowie techniczne ma za zadanie podtrzymywanie pracy w zakładach użyteczności publicznej na wypadek strajku.

Minister Gessler ustępuje.

Berlin, 13 listopada (AW) — Według „Vorwärtsu", minister Gessler od dłuższego czasu nosi się z zamiarem ustąpienia.

Według naszej informacji, Gessler już zgłosił prośbę o dymisję.

Półoficjalnie dementuje się tę wiadomość.

Nadrenja atakuje.

Berlin, 13 listopada (AW). — Z Frankfurtu donoszą, że wojska republiki nadreńskiej zaatakowały miasto L...burg i zdobyły ratusz.

Burzliwe posiedzenie Sejmu

Lewica, widząc jawne dowody zbrodniczej działalności, wrzawą i hałasem przerywa obrady.

Warszawa, 13 listopada (PAT.) Odesłano w pierwszem czytaniu do komisji projekt ustawy o ratyfikacji konwencji w sprawie określenia najniższego wieku dopuszczania dzieci do pracy w przemyśle oraz w marynarce oraz w pracy nocnej.

Ratyfikacja traktatu handlowego z Jugosławją.

Przystąpiono do ratyfikacji konwencji handlowej z Jugosławią.

Sprawozdawca poseł Dymowski (Zw. Lud. Nar.): Traktat został podpisany przez pełnomocników dnia 23 października 1922 r. Ma dla Polski wielkie znaczenie, gdyż otwiera przyszłe rynki zbytu w Jugosławji, a pojemność tego rynku zwiększa się wciąż, dzięki owocnej pracy rozwijającego się narodu serbskiego.

Nawzajem Polska może otrzymać od Jugosławji surowce, jak wełnę i rudę i pewne produkty rolne. Niewątpliwie traktat przyczyni się do zacieśnienia węzłów między obu państwami. Traktat ten normuje stanowisko i prawa obywateli obu państw, **wylicza zastosowanie klauzuli największego uprzywilejowania**, postanawia zakaz podwyższania ceł wobec państwa, którego waluta podlega deprecjacji, reguluje sprawę zakazu wywozu i przywozu produktów, normuje sprawę portu. Termin zawarcia konwencji jest na rok jeden, prolongowany automatycznie, jeżeli nie nastąpi wypowiedzenie w terminie trzymiesięcznym.

Marszałek poddał pod głosowanie ustawę en bloc, którą jednomyślnie przyjęto w drugiem czytaniu. Cała izba oraz rząd w komplecie wstają, urządzając gorącą owację obecnym na posiedzeniu posłom jugosłowiańskim. Rozlegają się oklaski i okrzyki: „Niech żyje Jugosławja!", przyczem Jugosłowianie wstają i również biją brawo.

Ustawę uchwalono również w trzeciem czytaniu.

Po referacie posła Rusinka przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę w sprawie podatku dochodowego na G. Śląsku.

Poseł ks. Olszański (Chrz. Dem.) referował nowelę do ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych. Nowela uwzględnia rodziny po zaginionych.

Następnie po referacie posła Rudnickiego (Zw. Lud. Nar.), który omawiał poprawki Senatu do dekretu o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością, Sejm postanowił jednogłośnie odrzucić te poprawki.

Przystąpiono do ustawy o zniesieniu ministerstwa zdrowia publicznego. Ustawę referował poseł Kozłowski (Zw. Lud.-Nar.).

Powrócono do głosowania nad ustawą o zaopatrzeniu inwalidów i przyjęto ją w drugiem czytaniu. Trzecie czytanie nie odbyło się z powodu sprzeciwu posła Putka.

Poza porządkiem dziennym marszałek udzielił głosu ministrowi spraw wewnętrznych, Kiernikowi.

Wypadki krakowskie.

Po wejściu ministra na trybunę, rozległa się ogromna wrzawa na lewicy. **Minister odczytał swą mowę wśród niemilknącego hałasu,** uniemożliwiającego usłyszenie go przez izbę.

Minister spraw wewnętrznych dr. Kiernik: z pierwszych dni października ujawniła się tendencja strajkowa wśród różnych kategorji pracowników, podających jako motyw ciężkie materjalne położenie w związku z panującą drożyzną. Tendencje te, o ile miały objąć także pracowników państwowych, nie osiągnęły zamierzonego skutku, a pracownicy państwowi, oprócz części kolejarzy i pocztowców, oparli się hasłom strajkowym. Gdy w międzyczasie także zlikwidowane zostały po kolei strajk w zagłębiu węglowem górnośląskiem, a następnie w dąbrowskiem, a wreszcie także i w przemyśle włókienniczym, głównie w Łodzi, i na podstawie ugody zawartej z przemysłowcami za pośrednictwem rządu, można było uważać ruch strajkowy za zlikwidowany, gdyby nie samorzutny, dziki strajk maszynistów, który ponownie ożywił *tendencje strajkowe* na kolejach i poczcie.

W tym stanie rzeczy ograniczony wprawdzie w niektórych dyrekcjach, ruch kolejowy został utrzymany, a spokój i bezpieczeństwo państwa zostały wszędzie zabezpieczone. Dopiero proklamowany na dzień 5 listopada **strajk powszechny wniósł w szczególnie zapalne ogniska strajkowe znaczny ferment,** który doprowadził do ubolewania godnych wypadków w dniu 6 listopada w Krakowie, Borysławiu, a następnie i Tarnowie. Ofiary, jakie padły w tych miastach, położyć należy w znacznej mierze **na karb agitacji tych żywiołów**, które wniosły do strajku hasła **nie mające nic wspólnego z dążeniem robotników o poprawę ich bytu.**

Mówiąc o tych zajściach faktem jest, że wedle opinji znawców wojskowych, atak na wojsko, a w szczególności na ułanów, był przeprowadzony według wszelkich zasad taktyki wojskowej. Faktem wreszcie jest, że wśród zwróconej następnie broni wojskowej znalazła się broń przez wojsko nieużywana, a w szczególności także dwa karabiny rosyjskiego systemu.

Szczegóły zajść ustalą wszczęte już i prowadzone z całą dokładnością dochodzenia policyjne i karno-sądowe, które też niewątpliwie wykryją winnych.

Minister kończy przemówienie wśród nieustannego bicia w pulpity na lewicy która przed końcem jego mowy śpiewa: „O cześć wam, panowie!". Na prawicy, po mowie rozlegają się oklaski i bicie w pulpity.

Zarządzono przerwę w posiedzeniu.

Po przerwie wice-marszałek Seyda oświadcza, że jest wniosek o otwarcie dyskusji nad mową p. ministra spraw wewnętrznych. Wniosek ten przyjęto.

Poseł Kononczyński (Zw. Lud. Nar.) stwierdza, że podłoże ogólne tych zajść jest znane. Wyjątkowo ciężkie jest położenie pracowników państwowych, ale jeszcze cięższe położenie państwa, ale trzeba pamiętać, że żadna konstytucja nie uznaje prawa do strajku politycznego, który zmierza do obalenia rządu.

Mówca omawia wypadki krakowskie, w końcu konkluduje: **Chwila wymaga jeszcze wielkiej czujności władz.** Opinja jest zaniepokojona, czy śledztwo toczy się dość szybko.

Poseł Czapiński (PPS.) atakuje obecny rząd, przypisując mu winę wypadków krakowskich, wreszcie zgłasza rezolucję, domagającą się ustąpienia rządu.

Poseł Stroński (Klub Chrz. N.) stwierdza na wstępie, **że w wypadkach krakowskich za wiele jest grozy, aby z nich czynić igrzyska harców stronniczych.** Mówca stwierdza, że śledztwo nie jest jeszcze przeprowadzone, zaś oświadczenia ministra spraw wewnętrznych mogliśmy dosłyszeć. Można więc tylko oprzeć się na tem, co jest już stwierdzone przez lewicę, jak i prawicę.

W dalszym ciągu swej mowy, omawiając wypadki krakowskie, cytuje opis zajść krakowskich, podany w „Naprzodzie"? podając poszczególne jego ustępy. Kiedy padło 14 zabitych i ... rannych żołnierzy, „Naprzód" napisał: „Tak podniosłego dnia nigdy proletarjat nie zapisał na swych dziejach. Był to dzień krwi i bohaterskich walk. Dzień smutku i trjumfu. Robotnik pokonał policję i wojsko. Trjumf na całej linji".

A więc 14 zabitych i 110 rannych zapytuje mówca, to triumf na całej linji? Takiego komunikatu jeszcze nie czytałem.

Będziemy się w imieniu prawa i praworządności domagali zapewnienia praw i sprawiedliwości i bezpieczeństwa narodu polskiego i sprzeciwiali się wszelkiej miękkości w dochodzeniach prawnych i ukarania winnych.

Następnie przemawiało jeszcze kilku posłów, z powodu jednak wrzawy na stronie lewicy marszałek zmuszony był posiedzenie zamknąć, przeprowadzając przedtem wniosek, iż następne posiedzenie odbędzie się w piątek.

Ostrzeżenie.

Niniejszem ostrzegam Sz. Klijentelę, iż moja kawiarnia **b. Restauracja w Hotelu „Polonja", nie ma nic wspólnego** z kawiarnią **p. Leopolda Dobrzyńskiego i p. Józefa Ickowicza**, która jest urządzona w kuchni na 2-gim piętrze w tymże Hotelu, wobec czego poczuwam się do obowiązku ostrzec Sz. Klijetelę, **gdyż dochodzą skargi o bardzo wygórowanych cenach.**

Z poważaniem
(—) **E. Komorowski.**

Inżynier

z Warszawy poszukuje jednego lub dwóch pokoi na 2 lub 3 dni w tygodniu i rzadziej (pied-à-terre) pożądana okolica Piotrkowskiej. Może dać pied-à-terre u siebie w Warszawie w pierwszorzędnym punkcie. Oferty kierować do admin. niniejszego dziennika pod „Inżynier".

Rodzina chorego powinna być ... Tytus w mieście!

Nie robotnik polski słał kule bratobójcze w Krakowie!

Lecz męty społeczne pod wodzą lewicowych agitatorów.

Wywiad nasz z delegatem Sejmu do Krakowa z posłem dr. Rąbem.

Zeszłej nocy wrócił z Krakowa po- ...ł na Sejm dr. Rąb, który z ramienia ...jmowej komisji wojskowej był dele- ...wany na pogrzeb żołnierzy — ofiar ...ypadków krakowskich. Zainteresowa- ...y przez nas udzielił nam p. Rąb nastę- ...jących informacji.

...ki nastrój panuje w Krakowie po tych wypadkach?

Już sam pogrzeb dał wymowne ...go świadectwo. Zgromadził on be- ...em całą ludność miasta Krakowa. ...jliczniej reprezentowani byli tam ro- ...tnicy.

Ze szczególnym naciskiem podkre- ...ć należy objawy protestu ze strony ...botników, którzy zwalczają pogląd, ...by te smutne wypadki były dzie- ...n warstwy robotniczej. Liczne zebra- ...robotnicy w związkach chrześcijań- ...ch odpierają ten zarzut. Cały pol- ... Kraków, zorganizowany w stowa- ...szenia, związki, cechy i t. p. insty- ...je stanął w orszaku pogrzebowym. ...warzyszenie pomocników kupieckich ...o świece, związek robotników chrze- ...jańskich dostarczył zieleń i kwiaty ... pogrzeb.

...y pan poseł starał się do- ...c osobiście przyczyn tych smutnych wypadków?

Po pogrzebie udałem się z posłem ...czyńskim, prezesem sejmowej komi- ...Wojskowej (brygadjer Mączyński — ... znanym dowódcą obrony Lwowa) ... z posłami Sachą i Anuszem na ...jsce, gdzie rozegrały się pierwsze ...padki. Wszystkie ślady utwierdzają ...przekonaniu, że **akcja była u- ...nowana i dobrze przemy- ...ana.**

Hotel Krakowski jest mocno wy- ...ięty ku zbiegowi 4 ulic. Stanowił on ...uralny bastjon, z którego można by- ...siać kulami na daleką okolicę. Ślady ... wskazują, że strzelano od hotelu ... z samego hotelu krakowskiego.

Gęsto posiekane kulami są domy ...ul. Basztowej, drzewa na plantach ...rzeciw hotelu i na ul. Łobzowskiej.

Celowo unikam podawania wyczer- ...ących przyczyn tych wypadków, po- ...waż te zostaną autentycznie podane ...z organa rządu, lecz trzeba przyjąć ...już ustalone następujące fakta:

1) pierwszy atakował tłum, woj- ... zaś — wychodząc na ulicę, nie ...ypuszczało, że będzie używało broni,

2) ilość karabinów, zrabowanych ...głym i samym żołnierzom była pra- ... dwukrotnie mniejsza, aniżeli ilość ...że karabinów, które policja odebra- ...łumowi w ciągu następnych 2 dni ...wiadają w mieście, że zrabowano ...sku 400 karabinów, tłumowi zaś o- ...rano 700 karabinów.

3) stwierdzone wreszcie jest, że ...tej akcji przeciw wojsku i rządowi ...ażnie podżegano tłum na wiecach i ...ga agitacji ulicznej;

4) w imieniu zrewoltowanego tłu- ...pertraktowali posłowie socjalistycz- ... generałem Cziklem i wojewodą Ga- ...kim;

5) faktem wreszcie jest, że we ...rek, 6-go listopada r. b. wieczorem ...ał się nadzwyczajny dodatek „Ro- ...nika" — gdzie zamieszczono formal- ... „komunikat wojenny" z placu boju.

...y p. poseł rozmawiał z na- ...nymi świadkami wypadków?

Tak jest. Rozmawiałem z wielu ludź- ... z różnych sfer. Zeznania ich są je- ...zgodne i słyszałem od nich to, co ...ławał już krakowski „Głos Narodu". W ...wiadaniach tych szczególnie uderzył ...e opis obrabowania rotmistrza Bol- ...nka i porucznika Zagórowskiego.

...kie elementy brały czynny ...dział w tych rozruchach i rabunkach?

Sprostować muszę podawaną szcze- ...nie przez rzekomo robotnicze organy wiadomość, że klasa robotnicza główną rolę w tych rozruchach odegrała. Godzę się z ks. Niezgodą, kaznodzieją w kościele św. Piotra, **że ci którzy podburzali i kazali strzelać — nie byli głodni.** Pomijając już akcję posłów Marka i Bobrowskiego — wskazują na to i inne fakta 7 listopada r. b., tj. w dniu, gdy część Krakowa opanowały uzbrojone tłumy — przystąpiła do ks. Saputy elegancko ubrana i dobrze odżywiona żydówka i zaczęła przeraźliwie krzyczeć, że ksiądz ów umieścił na wieży kościoła karabiny maszynowe, a ponadto posiada u siebie większą ilość broni. Fakty takie powtarzały się wielokrotnie, a celem ich było skierowanie tłumów przeciwko kościołom i księżom. Pewien kupiec z ulicy Sławkowskiej opisywał mi scenę, jak jakaś żydówka serdecznie ściskała dłoń uzbrojonego bojowca i dawała mu różne znaki.

Pyta pan jaki element brał udział? Mogę powiedzieć, kto był ślepym wykonawcą zamachu. Były to elementy wprost zbrodnicze, które na ten dzień z przedmieść Krakowa z bliskich i dalszych okolic nadciągły. Ludzie, którzy się urodzili, wychowali i zestarzeli w Krakowie takich typów nigdy dotąd tam nie obserwowali (opinja inż. Bizańskiego). Były to elementy, które zna kronika policyjna i kryminalna.

Nazywanie tych elementów robotnikami — jest dla robotników ciężką obelgą. Nie chcąc przedłużać rozmowy, nie podaję wszystkich czynów tych herojów.

Jakie stanowisko zajął Rząd i Sejm w stosunku do winnych?

Rząd przystąpił do szybkiej likwidacji zajść drogą sądową, jedynie właściwą. O ile orientują się w nastrojach panujących w łonie stronnictw sejmowych — to mogę twierdzić, że posłowie socjalistyczni, oskarżeni o udział w zamachu i podburzanie tłumów — zostaną przez Sejm wydani sądom. Wśród stronnictw lewicowych panuje widoczna konsternacja i dążność do zbagatelizowania tych wypadków. Lewica stara się przedstawić społeczeństwu te wypadki, jako idyllę, która nieoczekiwanie, a wbrew woli kierowników powzięła okropny epilog. Lewica chciałaby wreście, aby nad temi wypadkami najprędzej przejść do porządku dziennego i „nie jątrzyć". Trudno atoli uwierzyć szczerości jej oświadczeń. Obecnie więcej, niż kiedykolwiek należy mieć się na baczności.

Kto rzucał bomby w Polsce?

Oficerowie-komuniści Wieczorkiewicz i Bagiński. Ich życiorysy. Służyli ongiś w milicji. Jeden urzędował w Krakowie, drugi w warszawskiej Cytadeli. Żydówka - towarzyszka. Skąd pieniądze. Dowody rzeczowe. Dywersja bolszewicka. Proces odbędzie się w końcu listopada.

Lwów, 13 listopada (Tel. wł. „Kur. Łódz.") „Przegląd Poniedziałkowy" donosi sensacyjną wiadomość, iż do sądu okręgowego wojskowego w Warszawie wpłynęła sprawa poruczników - komunistów: Wieczorkiewicza i Bagińskiego, oczywiście, uwięzionych, oskarżonych o udział w szajce, która dokonała **szeregu aktów terrorystycznych w Polsce, usiłowała wysadzić w powietrze redakcje pism, podłożyła bombę w uniwersytecie etc.** Do szajki tej należą też i cywilni, którzy przebywają w więzieniu i będą sądzeni przez sąd okręgowy warszawski cywilny.

Szczegóły tej haniebnej sprawy na razie nie mogą być ujawnione. Dowiemy się o wszystkiem po otwarciu posiedzenia z aktu oskarżenia, który został już doręczony tak Wieczorkiewiczowi jak i Bagińskiemu. Obecnie możemy podać do wiadomości publicznej tylko dane, co do osób podsądnych.

A więc — dwu młodych ludzi. Mają po lat 28 żonaci. Pochodzą z okolic kieleckich, Jeden studjował nauki na uniwersytecie warszawskim, drugi kształcił się w szkole handlowej. Bagiński — oficer gospodarczy, Wieczorkiewicz — urzędował w warszawskiej Cytadeli i miał do czynienia z materjałami wybuchowemi. Do tego stopnia „miał do czynienia", że pewnego poranku ze składów Cytadeli znikło 82 kg. materjałów wybuchowych które potem przy rewizji znalezione zostały w mieszkaniu podsądnego. Zapytany — skąd się wziął u niego dynamit — nie umiał dać odpowiedzi. („Nie wiem. Zapewne przypadkowo ktoś podłożył").

Wieczorkiewicz i Bagiński w swoim czasie **służyli w milicji ludowej**. Jeden z nich przez pewien czas **miał kontakt z P. O. W. oraz bojówkami pepesowskiemi.** Na pozór żyli skromnie, przynajmniej w gronie rodzinnem. Poza rodziną, jeden z podsądnych utrzymywał stosunki przyjacielskie z pewną żydówką. W danym wypadku nie był skromny, miał pieniądze.

Należy przypuszczać, że obaj podsądni, nie wtajemniczali swych najbliższych w swe plany i prace.

Do wykrycia tej szajki znacznie przyczynił się komisarz policji p. Piatkiewicz. Dowody rzeczowe (listy) straszenie kompromitujące Wieczorkiewicza i Bagińskiego. Z nich można wnioskować, iż utrzymywali oni stały kontakt z „czerwonym" sztabem generalnym jednego z ościennych państw, i że państwo to kierowało ich robotą, wydawało dyspozycję, opracowywało plan działania, przysyłało pieniądze, utrzymywało kontakt z „czerwonemi" organizacjami w Warszawie, Krakowie itd. Jeśli zestawimy te fakty z informacjami, które podały w tym tygodniu pisma rosyjskie, łotewskie, a mianowicie o tem, że bolszewicy wydali okólnik poufny do swych placówek zagranicznych o wzmożonej pracy w listopadzie („ko dniu 7 Nojabria tj. ko dniu kommunisticzeskoj rewolucji"; w dień jeja szestoj godowszczyny"), to całokształt tej „sprawy" wyjaśni się należycie.

Między innemi u jednego z podsądnych znaleziony został kalendarzyk, w którym pewne daty były oznaczone krzyżykiem. Narazie nie zwrócono na to uwagi, lecz później dopiero ustalono, że w dni „krzyżykowe w Polsce zawsze był jakiś wybuch, akt terroru, sabotażu etc. Wiemy także, że jeden z podsądnych władał językiem Rusinów i prowadził korespondencje w tym języku z osobami skompromitowanemi politycznie. Wieczorkiewicz i Bagiński przebywają obecnie w więzieniu warszawskiem. Aczkolwiek **grozi im kara śmierci**, lecz spokój zachowują całkowity, są małomówni, zwykle odpowiadali przy badaniach bardzo lakonicznie, na szereg pytań nie chcieli odpowiadać „ponieważ przysługuje im prawo milczenia".

Należy przypuszczać, że proces ten odbędzie się w końcu listopada. Przewodniczyć będzie szef sądu, pułk. Daniec, oskarżenie ma popierać sam prokurator wojskowy, pułk. Janczewski. Sprawa zapewne odbędzie się przy drzwiach otwartych. W końcu należy nadmienić, że jeszcze w r. 1921 Bagiński i Wieczorkiewicz byli tropieni przez defensywę wojskową, nawet jeden z nich był zaaresztowany, lecz po paru dniach wypuszczono go dla braku dostatecznych poszlak.

Sytuacja postrajkowa na kolejach.

Ruch prawie normalny.

Warszawa, 13 listopada (PAT).— Ruch pociągów pośpiesznych i osobowych przywrócony został na obszarze całej Rzplitej w granicach przedstrajkowych, a ruch pociągów towarowych w 90 procentach.

Całkowitemu uruchomieniu pociągów towarowych stoi na przeszkodzie normalne zużycie parowozów, które nie mogły być naprawione w czasie strajku. Obecnie minister kolei polecił wszystkim warsztatom kolejowym podjąć remont wspomnianych parowozów, tak że w najbliższych dniach cały ruch kolejowy zostanie podjęty w granicach przedstrajkowych.

Z dniem wczorajszym uruchomiono pociągi pośpieszne № 5 i № 6 między Warszawą i Krakowem. Uruchomiono również pociągi pośpieszne № 6101 i № 6102 między Krakowem a Zakopanem. Uruchomienie pociągu osobowego № 15 i № 16 pomiędzy Krakowem a Łodzią nastąpi w najbliższym czasie.

Walka z anarchją.

Kraków, 13 listopada. (A. W.) Wczoraj wieczorem przywieziono pod silną eskortą 7 osób z okolicy, które w Napierowie rozbroili posterunek policji państwowej.

Śledztwo w sprawie zajść krakowskich.

Kraków, 13 listopada. (A. W.) Śledztwo w sprawie zajść z dnia 6 listopada postępuje szybko naprzód. Dochodzenie prowadzone jest pod kierunkiem prokuratora Szwarza. Zebrano dotychczas materjał b. obfity. Aresztowano kilka osób. Uruchomiono cały aparat śledczy, którym kierują nowomianowani wyżsi funkcjonarjusze władz bezpieczeństwa.

Oficjalna ceduła giełdy warszawskiej walutowej i akcjowej do nabycia w Polskiej Agencji Telegraficznej Odz. łódzki, Zawadzka 11 (Województwo) od godziny 2-30 popołudniu.

EXPRESS HANDLOWY

„Kurjer Łódzki". Sroda 14 Listopada 1923 r. „Kurjer Łódzki".

Kronika ekonomiczna.

Prywatne kapitały dla Państw. zakł. w Chorzowie.

ex) Informują nas, ze organizuje się Towarzystwo finansowe zmierzające do przyciągnięcia prywatnych kapitałów dla podtrzymania olbrzymiej fabryki państwowej Zw. azotowych w Chorzowie, gdzie daje się odczuwać obecnie ogromne zapotrzebowanie kapitału obrotowego. Zainteresowanie okazują przedewszystkiem sfery rolnicze.

Bank emisyjny.

ex) „Gazeta Warszawska" donosi, że w Min. Skarbu prowadzone są forsowne przygotowania do założenia banku emisyjnego. Ostateczny tekst projektu ma być gotowy w końcu bieżącego tygodnia, poczem zostanie jeszcze rozpatrzony przez radę ministrów i radę finansową.

O umowę handlową polsko grecką.

Dowiadujemy się, że w obecnej chwili kwestja zawarcia umowy handlowej Polski z Grecją stała się bardzo aktualna. Specjalnie zainteresowany w tej sprawie jest przemysł włókienniczy, związek przemysłowców włókienniczych w Łodzi, oraz izba handlowa w Bielsku. Sfery te interwenjowały w tej sprawie u rządu polskiego. Informują nas, że stanowisko rządu w sprawie przyszłej umowy handlowej z Grecją jest przychylne i że w tej kwestji mają być podjęte oficjalne kroki.

Ułatwienia w sprawie płacenia danin państwowych.

ex) W celu zmniejszenia gotówkowego obrotu i ułatwienia rolnikom i innym podatnikom płacenia danin państwowych talonami asygnacji Min. Skarbu rozesłało do wszystkich pism skarbowych zarządzenie w tej sprawie.

Pasiadacz talonu asygnacji może wpłacić podatek lub inną należność skarbową zamiast gotówką talonem asygnacji.

Płata talonem asygnacji winna być uskuteczniona tylko do tej kasy skarbowej, w której znajduje się odnośna asygnacja. Kasa ta pobiera należności na swój własny rachunek, lecz także na rachunek każdej innej kasy skarbowej.

Dla dokonania wpłaty podatnik wpisuje na odwrotnej stronie talonu asygnacji: „kasa skarbowa w... przeleje wymienioną w niniejszym talonie kwotę na uiszczenie podatku... według załączonej deklaracji (nakazu)"—dołącza do talonu deklaracji lub nakaz płatniczy i talon ten składa kasie osobiście lub przesyła go pocztą. Klauzula na talonie winna być podpisana przez właściciela talonu a uwierzytelnianie podpisu nie jest wymagane.

Kasa Skarbowa po otrzymaniu takiego talonu tegoż samego dnia (jeżeli czynności kasy nie są ukończone) względnia następnego realizuje asygnacje zapisując jednocześnie na przychód kwotę do wypłaty i zarachowuje ją bądź na właściwy podatek, bądź do sum obrotowych, jeżeli wpłata dotyczy innej kasy, i w tym wypadku posyła tej kasie natychmiast zawiadomienie, według wzoru Nr. 9 stosownie do § 52 Instr. dla kas skarbowych.

Na asygnacji w miejscu przeznaczonym na potwierdzenie odbioru kasa czyni adnotacje „przelano na wypłatę podatku.., stosownie do zlecenia na talonie asygnacji, pozycja Dz. Przychodu. (pap

Podwyższenie taryf kolejowych.

ex) Ministerstwo kolei żelaznych podniosło z ważnością od dnia 1 grudnia r. b. kolejową taryfę osobową o 100 proc. a kolejową taryfę towarową o 200 proc. obecnych ich wysokości.

Podwyżka ta musiała być wprowadzoną celem wyrównania jeszcze z końcem r. b. bilansu P. K. P.

Cena złota i srebra.

ex) Pol. Kraj. Kasa Pożyczkowa płaciła wczoraj: za rubla złotego 914.000 mk. pol. za rubla srebrnego 607.700 mk. za markę złotą 423.200 mkp., srebrną 168,800, za złotą koronę austrjacką 359,900 mkp., srebrna 140,900, za złotą jednostkę monetarną Unji łacińskiej (frank złoty) 342,800, frank srebrny 140.900 za dolara złotego 1,777,000, srebrnego 802300 za złoty funt sterlin 8.646,800, za szylinga srebrnego 176.500, gram czystego złota 1,180,880, srebra 330,760 mkp.

Wykup złotych bonów serji I C.

W dniu 15 listopada b. r. przypada termin płatności 6-procentowych złotych bonów skarbowych serji I C. — Kurs, po którym wykupywane będą owe bony, ustalony został przez ministra skarbu na 301,900 marek polskich za jeden złoty. Kurs powyższy ustalony został, zgodnie z ustawą na zasadzie przeciętnego kursu franka szwajcarskiego w okresie pomiędzy 29 października a 12 listopada r. b. Wypłaty uskuteczniane będą przez Centralną Kasę państwa, kasy skarbowe oraz przez oddziały P. K. K. P. Ponadto oddziały P. K. K. P. będą bony serji I C wymieniać na serję ID w terminie do dnia 24 listopada włącznie, lecz tylko w miarę posiadanego zapasu bonów serji I D.

Podwyższenie stopy procentowej w P. K. K. P.

W porozumieniu i za zgodą ministra skarbu postanowiła naczelna dyrekcja P. K. K. P. podwyższyć dotychczasową oficjalną stopę procentową począwszy od dnia 12 listopada 1923 r.:

Od weksli z terminem 3-miesięczny na 48 procent; od pożyczek terminowych na zastaw papierów wartościowych na 48 procent; instytucji prywatnych i 6-procentowej pożyczki dolarowe 48 procen: od rachunku otwartego kredytu na 48 procent; od pożyczek towarowych na 48 procent.

Duże obroty akcjami.

Na giełdzie warszawskiej w dniu wczorajszym dało się zauważyć liczne obroty akcjami mimo powszechnego braku gotówki, nic też dziwnego, że kursy zostały utrzymane, a nawet w ostatniej chwili ujawniła się do pewnego stopnia tendencja zwyżkowa.

Zagranica wykupuje masami akcje, korzystając z względnie niskiego kursu.

Polsk. Tow. Elektr.	170—165—
Starachowice	2700—2850—2
Korek	
Częstocice	18750
	22000—23000—22500
	drobne 24
Ortwein	250—262 i pół 2
Fitzner	6400—5800—6
Tkanina	67 i pół 72 i pół
Polski Lloyd	65—
Żegluga	175—215—1
Spiess	675—770—7
Konopie	310—3
Syndykat rolniczy	1200—1350—13
Cmielów	660—700—6
Sole potasowe	3500—4600—43
Skup skór	125—115—127 i p
Rylscy	58—62 i pół 61 i p
Pol. przem. naft.	600—625—5
Trzebina	2
Belpol	50—
Wild	320—330—3
Kabel	400—3
Strem	145

Tendencja nieco słabsza.

RYNEK WALUTOWY.

Giełda warszawska.

Warszawa, 12-go listopada — (A·W.)

NOTOWANIA OFICJALNE.

Gotówka.

Dolary	1.785.000
Bony złote	290—275—290
Pożyczka 8 proc.	1,900,000—1,850,000
	1.925,000
Miljonówka	48,000—43,000—44,000

Czeki.

Belgja	85,500
Londyn	7.875.000—7,800,000
N. Jork	1,790,000—1,785,000
Paryż	99,850—98,200
Praga	51,750
Szwajcarja	314,500—315,500—313,500
Wiedeń	2500
Włochy	78,400
Holandja	675,000

Tendencja utrzymana.

Akcje.

Bank Dyskontowy	2000—2100—3000
Bank Handlowy	2600—2525
Bank dla H. i P.	1400—1275—1450 (1)
	1400—1300
Bank Zw. Ziemian	150—175
Bank Przem. Lwów	440—400—410
Bank Zj. Ziem. Pol.	800—850
Bank Kred. Warsz.	625—650—600
Bank Zw. Sp. Zarob.	3300—2800
Powsz. B-k Kredyt.	52500—30000
	57500
Bank Zachodni	5600
	VIem. 2200
Bank Spółdzielczy	1400—1500
Bank Handl. w Poznaniu	1000
Bank Ziemski Kred.	100—130
Puls	270—240—250
Czersk	1800—1650
	III em. 850—650—700
Cukier	6250—4350—4850
Firlej	270—300
Łazy	130—120—135
Drzewo	200—190—192 i pół
Węgiel	5550—5250—5500 (1)
	5300—5600—5450 (2)
	5750—6000—5850 (3)
	6000—6252—6100 (4)
	drobne 6100—6400
Lilpop	625—555—600
Modrzejów	8700—7900—6500
Norblin	950—900 (1)
	drobne 1300—1325—1350
Ostrowiec	11000—10500—10800
Parowozy	285—270—275
	Vem. 260—240—245
Rudzki	1500—1400—1475 (1)
	1600—1400—1500 (2)
	1750—1500—1550 (3 i 4)
	drobne 1800—1500—1600
Zieleniewski	8500—8400—8500
Borkowski	375—360—385
Jabłkowscy	92 i pół 120—110
Zyrardów	225000—270000—235000
Cerata	185—165
Ursus	700—675—700
Kluczew	600—525—540
Nafta	205—190—200
Siła i Swiatło	500—440—455
Kijewski	2000—1850—1950
Haberbusch	4000—3975—3950
Rohn i Ziel.	565—500—550
	IVem. 525—475—500
Nobel	750—800
	IV em. 725—675—700
Gosławice	1450—1200—1300
Michałów	1200—1300—1240
Cegielski	610—570—580
Zach. Tow. dla Handlu	180
Unja	5500—5400
Pustelnik	550—570
Spirytus	1800—1675—1825
Elektryczność	1900—1700—1800
Pocisk	360—380—370
Chodorów	3700—3550—3700

Wieczorna giełda akcjowa i walutowa.

Warszawa, 13 listopada (AW).

Dolary 1,840,000. Tendencja utrzymana.

Cegielski 610, Parowozy 280, Nafta 205, Nobel 825, Chodorów 3.750 Bank Przemysłowców Lwowskich 420 Bank Spółek Zarobkowych 3,100, Spirytus 1,850. Starachowice 2,800, Rudzki 1,700, Michałów 1,250, Unja 6,200 (Poszukiwana), Węgiel 5,500. — Tendencja nieco mocniejsza.

Wieczorna giełda w Zurychu.

Zurych, 13-go listopada (AW.) — Nowy Jork 5,59 i jedna czwarta. Londyn 24,95, Paryż 31,92.

Gazeta Bankowa

dwutygodnik ekonomiczny przynosi prócz bogatego działu teoretycznego **najświeższe wiadomości** o nowych emisjach akcji i warunkach subskrypcyjnych, walnych zgromadzeniach, wypłatach dywidendy i. t. p. wszystkich banków i spółek Akcyjnych w Polskce.

Kwartalna prenumerata 6 zlp.

Adres Wydawnictwa: Lwów ul. Ziniszewicza 5

KTO się NIE zaopatrzył dotąd

W oficjalny Spis Telefonów Sieci Łódzkiej

Niechaj się śpieszy

gdyż jest on już na wyczerpaniu.

Nabyć można jedynie

1) w Administracji „Kurjera Łódzkiego" Piotrkowska 11

2) „ Księgarni „ Czytaj" Dzielna 2 róg Piotrkowskiej.

Uwaga. Świeży spis na rok 1924 ukaże się w poł. przyszłego r.

Co dzień niesie?

Listopad 14 Środa

Dziś: Jukunda B. W.
Jutro: Leopolda W., Gertrudy

Wschód słońca o g. 7.52.
Zachód o g. 4.48.
Wschód ks. 1.12.
Zachód o g. 11.5
Długość dnia g. 7.59.
Ubyło dnia g. 6.57.

Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce.

Dość pogodnie, rano mglisto, nieco cieplej, słabe wiatry lokalne.

—o—

„Miejska Biblioteka Publiczna", — ulica Andrzeja 14 Otwarta w dni powszednie. — Od g. 5—9 wiecz.

Towarzystwo „Wiedza" ulica Piotrkowska nr. 105. — Czytelnia pism. — Wejście 1000 marek. — od godz. 5 do 8 wiecz.

Czytelnia Towarzystwa Przyjaciół Francji ulica Piotrkowska 103. parter lewa oficyna otwarta codzień, z wyjątkiem piątków. Od g. 5—7-ej w.

Dziś w Łodzi:

W Salach Grand-Kina godz. — 10 WYSTAWA OBRAZÓW Krakowskiego Związku Artystów-Plastyków.

Teatr Miejski przy ul. Cegielnianej № 63. g. 8.15 wiecz. „DOM OSACZONY".

Teatr Popularny, Ogrodowa № 18. „CIOTKA KAROLA".

Cyrk Ciniselli Konstantynowska 16. Dziś wielkie przedstawienie.

„Luna" — „CYGANERJA" (Bohême) wielki dramat w 6 aktach.

„Odeon" — „GRA ZE ŚMIERCIĄ" II-sza serja p. t. „SAMOCHODEM PRZEZ PRZEŁĘCZ".

„Casino" — Tragedja serca kobiecego „NIEWOLNICA MIŁOŚCI" dramat erotyczny.

„Grand-Kino" — „TWE USTA KŁAMIĄ" dramat w 6-ciu aktach.

„Nowości" — „POD WPŁYWEM HYPNOZY". Potężne arcydzieło filmowe w 6 serjach (3 akach).

Spółdzielnia Pracowników Państwowych. — „DZIEJE KOBIETY" dramat w 6 częściach.

---

pap.) **Piąta rocznica restytucji Państwa Polskiego.** Celem uczczenia piątej rocznicy restytucji Państwa Polskiego Stowarzyszenie Urzędników Państwowych urządza dziś, w dniu 14 listopada r. b. o godz. 8.30 wiecz. w sali Filharmonji uroczysty wieczór, na który złożą się: prelekcja prof. Dobrzańskiego, odtworzenie wyjątków z arcydzieł naszych wieszczów i współczesnych poetów w wykonaniu wybitnych artystów pp. Pilarskiego, Boneckiego Santy Konopnickiej-Pytlińskiej (zamiast Starskiej i Krasnowieckiego, którzy wobec zmiany repertuaru w teatrze miejskim nie mogą wystąpić), występy chóru T-wa im. Moniuszki.

pap) **Sprawa dostawy kamienia dla budowy dróg.** Wobec tego, że według brzmienia Ustawy Sejmowej, koszta budowy dróg ponosi Skarb Państwa, Wydział powiatowy postanowił wnieść na najbliższe posiedzenie Sejmiku sprawę zmodyfikowania uchwały w sprawie dostawy kamienia dla budowy dróg w tym sensie, że bezpłatna dostawa kamienia obowiązuje audjacentów tylko przy budowie dróg samorządowych, co da możność wypłacania ludności za kamień dostarczony do budowy drogi państwowej Głochów-Srock.

Uchwałę swą Wydział Powiatowy motywuje tem, że audjacenci budującej się drogi Głuchów—Srock są to ludzie biedni i kamienia nie posiadają w dostatecznej ilości.

pap. **Rzeźbiarze pracują.** Z powodu przyznania rzeźbiarzom przez przedsiębiorców wszystkich podwyżek jakie uzyskali robotnicy w przemyśle włókienniczym rzeźbiarze pracy nie przerwali.

Z życia Samorządu m. Łodzi.

W sprawie gruntów na polesiu widzewskiem.

Wobec nieodpowiadającego prawdzie sprawozdania z posiedzenia delegacji Wydziału Gospodarczego, zamieszczonego przez BIP'a w dziennikach wczorajszych, otrzymujemy z Oddziału Prasowego Magistratu informacje wyjaśniające. Uchwała delegacji Wydziału Gospodarczego z dnia 10 b.m., dotycząca gruntów na polesiu widzewskiem, posiada brzmienie następujące: »Chcąc wykorzystać bocznicę kolejową na polesiu widzewskiem, jako arterję komunikacyjną dla przyszłych składów miejskich, delegacja postanawia zwrócić się do Wydziału Budownictwa z prośbą o wydzielenie na ten cel przylegającego pasa ziemi, szerokości 100 metrów, zaznaczając, że miasto, wydzierżawiając składy od osób prywatnych, uzależnione jest w całości od ich kaprysu, i że sprawność w realizacji przyszłych planów kanalizacyjnych wymagać będzie przedewszystkiem jak największej ilości punktów wyładowczych."

Wszelkie inne informacje, podane we wzmiankowanem sprawozdaniu BIP'a są całkowicie niezgodne z rzeczywistością.

Przeciw nieuzasadnionym alarmom.

W jednem z miejscowych wydawnictw popołudniowych ukazał się parę dni temu artykulik, poświęcony sprawie walki z epidemią tyfusu brzusznego. Ponieważ publikacja ta, oparta na bądź nieścisłych, bądź wręcz fałszywych danych statystycznych, przedstawia stan rzeczy w niewłaściwem świetle i może dać powód ludności naszego miasta do zupełnie nieuzasadnionych obaw, zamieszczamy poniżej wyjaśnienia Oddziału Prasowego Magistratu, zestawione na zasadzie ścisłych dat Wydziału Zdrowotności Publicznej.

7 proc. zgonów na tyfus brzuszny we wrześniu roku 1923 nie jest odsetkiem bardzo znacznym, jak o tem usiłuje przekonać wspomniany artykulik: analogiczny bowiem odsetek zgonów we wrześniu r. ub. stanowił 13 proc., a w październiku r. ub. 15 proc. Widzimy zatem, że odsetek zgonów na tyfus brzuszny w roku bież. jest prawie o połowę mniejszy, niż w roku ubiegłym.

Zupełnie dowolne jest twierdzenie, jakoby pomimo zarządzeń antytyfusowych miejskich władz sanitarnych ilość zachorowań na tyfus brzuszny uległa ostatnio znacznemu zwiększeniu. Wprost przeciwnie — ilość zachorowań w ciągu ostatnich tygodni znacznie się zmniejszyła, o czem świadczy wymownie porównanie, iż od 22 do 28 października stwierdzono 98 zachorowań, od 29 października do 4 listopada — 54 zachorowań, zaś od dnia 5 do 9 listopada — 39 zachorowań.

„Dziennik Zarządu m. Łodzi."

Wyszedł z druku № 47 „Dziennika Zarządu m. Łodzi". Numer zawiera: protokuł posiedzenia Komitetu Budowy Teatru Miejskiego; sprawozdania z działalności Wydziałów Zdrowotności Publicznej i Handlowego oraz Patronatu Prawnego Opieki Społecznej, dokończenie Ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych; obfitą kronikę miejską i pozamiejscową oraz obwieszczenie Magistratu o wysokości podatku szkolnego i na opiekę społeczną za II półrocze r. b.

Numery „Dziennik" w cenie 15 tysięcy marek za egzemplarz nabywać można w administracji (Pomorska 18. I-sze piętro), w godzinach od 8 do 3 po południu.

Żądania dorożkarzy.

Związek Zawodowy Dorożkarzy zwrócił się do Magistratu z prośbą o zatwierdzenie nowej taksy dorożkarskiej. Prośbę o podwyżkę związek zawodowy dorożkarzy motywuje wzrostem cen artykułów spożywczych i zwiększonemi wydatkami reparacyjnemi.

Nowa taksa wynosiłaby w dzień: za kurs w mieście z wyłączeniem kresów 150 tys., w nocy 200 tys. mk,
za kurs do stacji Łódź-Warszawska lub z tejże stacji do miasta 200 tys., w nocy 250 tys. mk.
za kurs do stacji Łódź Kaliska lub z tejże stacji do miasta w dzień 300000 w nocy 350 tys. mk.
za kurs z jednej stacji na drugą w dzień 350000, w nocy 400 tys. mk.
z centrum miasta na kresy lub odwrotnie w dzień 450000, w nocy 550 tys. mk.

Żądania Związku Zawodowego Dorożkarzy rozpatrywane będą na najbliższem posiedzeniu Magistratu.

Komitet opieki nad plantacjami.

Na ostatniem posiedzeniu delegacji Wydziału Gospodarczego Magistratu wyłoniła się sprawa utworzenia specjalnego komitetu opieki nad plantacjam miejskiemi. Do komitetu tego będą zaproszeni przedstawiciele związku ogrodników, miłośników przyrody, stowarzyszenia techników, architektów oraz syndykatu dziennikarzy. Komitet ten będzie działał, jako organ doradczy Wydziału Gospodarczego. Dla opracowania regulaminu komitetu wybrano ławnika Wydziału Gospodarczego p. J. Bednarczyka, dyrektora Oddziału Plantacji Miejskich p. Rybskiego, oraz radnego Puto.

Porównanie statystyczne prasy polskiej z prasą obcojęzyczną na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

pap) Stosunek czasopism obcojęzycznych na obszarze Rzeczypospolitej w pierwszym półroczu b. r. w zestawieniu z prasą polską przedstawia się jak następuje:

Województwo Warszawskie: żydowskich dzienników 5, tygodników 9, miesięczników 12, wychodzących nieregularnie 6, ukraińskich wychodzących nieregularnie 1, rosyjskich dzienników 1, dwutygodników 2, francuskie: dzienników 1, miesięczników 3.

Województwo Łódzkie: żydowskich dzienników 2, miesięczników 2, wychodzących nieregularnie 4, niemieckich: dzienników 3, tygodników 4, wychodzących nieregularnie 2; ukraińskich: nieregularnie wychodzących 1.

Województwo Kieleckie: żydowskich: dzienników 1, tygodników 2.

Województwo Lubelskie: żydowskich: dzienników 1, tygodników 1, ukraińskich tygodników 1.

Województwo białostockie: żydowskich dzienników 2.

Województwo Nowogrodzkie: rosyjskich tygodników 1, wychodzących nieregularnie 1.

Województwo Wołyńskie: niemieckich dzienników 1, ukraińskich dzienników 2, tygodników 2.

Województwo Poznańskie: niemieckich dzienników 6, tygodników 6, dwutygodników 5, miesięczników 5, wychodzących nieregularnie 9.

Województwo Poleskie: pisma obcojęzyczne nie wychodzą.

Województwo Pomorskie: niemieckich dzienników 3, tygodników 1, wychodzących nieregularnie 6, rosyjskich wychodzących nieregularnie 1.

Województwo Krakowskie: żydowskich dzienników 1.

Województwo Lwowskie: żydowskich dzienników 1, tygodn. 3, dwutygodnik. 2, mies. 2, wych. nieregularnie 2, niem. tyg. 1, ukraińskich dzien. 1, tyg. 9, 2-tyg. 4, mies. 2, wychodzących niereg. 13.

Województwo Stanisławowskie: niemieckich dwutygodników 1, ukraińskich tygodników 1 mies. 4.

Województwo Tarnopolskie: dzienniki obcojęzyczne nie wychodzą.

Województwo Wileńskie: żydowskich dzienników 2, mies. 1, wychodzących niereg. 3, rosyjskich tygod. 1, białoruskich dzien. 1. tygod. 1, litewskich dzien. 1, tygodn. 1.

Ogółem na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej wychodzi dzienników obcojęzycznych 36, tygodników 42, dwutygodn. 13, miesięczn. 32, wychodzących nieregularnie 69.

Prasa Polska na obszarze Rzeczypospolitej przedstawia się następująco: dzienników 89, tygodników 200, dwutygodn. 93, miesięczn. 192, kwartalnych 22, i wychodzących nieregularnie 144.

Sytuacja w przemyśle kapeluszniczym nie poprawiła się.

Po powrocie przemysłowców z Warszawy.

pap. Jak już donosiliśmy w piątek zeszłego tygodnia wyjechała delegacja przedsiębiorców przemysłu kapeluszniczego do Min. Prz. i Handlu w sprawach ściśle związanych z sytuacją w przemyśle kapeluszniczym w Łodzi.

W poniedziałek delegacja wróciła do Łodzi. Natychmiast została zwołana konferencja z przedstawicielami robotników.

Przemysłowcy oświadczyli, że żadnych kredytów w ministerstwie nie uzyskali, wobec czego mogą uruchomić fabryki 2—3 dni w tygodniu jednak pod warunkiem, że robotnicy otrzymają tylko 74 proc. podwyżki jaką przyznała komisja statystyczna i 50 proc. tytułem wyrównania.

Na powyższe robotnicy nie zgodzili się i sprawa utknęła nadal na martwym punkcie.

W dniu wczorajszym udała się delegacja robotników do p. Wojewody prosząc go o interwencję w tej sprawie.

Robotnicy są w trudnem położeniu z tej racji, że fabrykanci jeszcze przed strajkiem wymówili im pracę na dwa tygodnie, a obecnie chcą ich przyjąć jako nowych pracowników z warunkiem, że w przyszłości będą regulowali robotnikom płacę wyłącznie tylko podług orzeczeń komisji statystycznej.

Na ten punkt położyli specjalny nacisk.

Wojewoda ze swej strony przyrzekł robotnikom pomoc i będzie starał się o ile tylko leży w jego możności o to, aby w jaknajkrótszym czasie zatarg ten zlikwidować.

Co mówią robotnicy o strajku lekarzy Kasy Chorych.

pap) W dniu wczorajszym w Dąbrówce odbyło się ogólne zebranie Stow. Rob. Zw. Chrześcijańskiego.

Pan Jezierski po omówieniu spraw ogólnych związanych z organizacją zreferował szczegółowo sprawę strajku lekarzy Kasy Chorych.

Zdaniem referenta strajk lekarzy bije w dobro biednych robotników.

Związek stoi na stanowisku, że lekarze zanim przystąpili do strajku powinni się zwrócić z zawiadomieniem do związków robotniczych jako do strony najbardziej zainteresowanej w tej sprawie. Swoim postępowaniem pozbawili dziesiątki tysięcy rodzin robotniczych bez opieki lekarskiej. Sytuacja jest nader krytyczna, wobec zbliżającej się zimy i zataczającego coraz szersze koła tyfusu. Zarząd Kasy Chorych powinien wyczerpać wszelkie możliwe środki, aby zatarg ten w jaknajkrótszym czasie zlikwidować.

Po omówieniu jeszcze spraw związanych z polityką i ostatniemi zajściami w Krakowie, oraz po złożeniu hołdu poległym robotnikom zebranie zamknięto

---

Utrzymuj czystość podwórza! Tyfus w mieście!

Wiadomości kościelne

c) W dniu wczorajszym kościół św. rzymsko-katolicki święcił uroczystość rocznicy św. Stanisława Kostki, Patrona Młodzieży Polskiej.

Łódź katolicka uczciła rocznicę tę świętem młodzieży szkolnej, która gremjalnie podążyła do świątyń na uroczystości religijne.

W katedrze św. Stanisława Kostki zebrała się młodzież szkół średnich, zaś w kościele św. Krzyża młodzież szkół powszechnych. Do tej ostatniej, po mszy św., odprawionej przez ks. pref. Łabentowicza, wygłosił płomienną naukę powszechnie lubiany kaznodzieja ks. kapelan Nowicki, Patron tutejszej młodzieży polskiej.

×

Każdy kraj, każdy naród ma wielkich ludzi, którym za ich głęboką wiedzę, za ich spiżowe czyny pozostaje wdzięcznym.

Imiona ich wyryte są w sercach całych pokoleń, przed którymi idą jako słupy ogniste prowadzące w przyszłość. Naród Polski posiada ich legiony, a położyli oni wszyscy swe życie i pracę na ołtarzu dobra Ojczyzny. Byli takimi: Żółkiewscy, Chodkiewicze, Czarnieccy, Kościuszkowie, Mickiewiczowie, Słowaccy i inni, przynosząc chlubę Polsce.

Lecz oprócz tych, którzy „cierpieli za miljony", mamy i takich, którzy zaparli się sami siebie, umieli opanować żądze ciała i podporządkować je prawu Bożemu — to bojownicy o wolność duszy. Oni to tworzą kulturę duchową Narodu.

Wśród tych w Narodzie naszym pierwsze miejsce zajmuje św. Stanisław Kostka, który przyszedł na świat w 1550 r. Rodzice jego, Jan Kostka z Stamborga i Małgorzata z Kryskich, należeli do starej szlachty polskiej, a zamieszkiwali w dziedzicznej wiosce Kostkowie w Starostwie Ciechanowskim.

Po ukończeniu wstępnych nauk w domu, oddano św. Stanisława, wraz z bratem jego Pawłem do zakładu wychowawczo-naukowego Księży Jezuitów w Wiedniu, gdzie przebywał rok. Po skasowaniu tego kolegjum zamieszkał w prywatnym domu, gdzie przeszedł pierwszą próbę pokus i wiele cierpiał od brata, który go ciągnął w szeroki świat zabaw i wesołego życia. Św. Stanisław wytrwał jednak w obranej drodze życia cnotliwego. Po dwóch latach opuszcza brata i Wiedeń i w ubraniu tułaczym dąży do Dylingi, gdzie wstępuje do zakonu O. O. Jezuitów. Tu w całej pełni zajaśniał cnotami, którymi też świat w podziw wprowadził.

Wątłe jednak zdrowie, poderwane ascetycznym życiem, nie długo pozwoliło pracować Świętemu Młodzieńcowi, który w ośmnastej wiośnie, jako niepokalany, prawego charakteru, jako uosobienie wszelakich cnót, schodzi z tego świata.

W 1714 r. papież Klemens XI policzył Stanisława Kostkę w poczet świętych, a w dniu 13 listopada młodzież polska oddaje cześć wielkiej duszy świętego Ziomka, który — jako ucieleśnienie „silnej ręki" — ponad kręte drogi i mroki życia umiał się wznieść ku wyżynom Ducha i Boga.

Dziś, w odrodzonej Ojczyźnie, postać ta staje się jeszcze realniejsza, pociągającą miljony serc do pracy dla dobra rodzinnej ziemi i kościoła.

Bo przez młode pokolenie „podniesiemy bryłę świata i pchniemy ją na nowe tory".

pap) **Szewcy strajkują nadal.** W dniu wczorajszym odbyło się w sali OKZZ. zebranie strajkujących robotników związku szewckiego.

Mówcy stwierdzili, że sytuacja przedstawia się pomyślnie dla robotników, ponieważ z dniem każdym liczba strajkujących robotników powiększa się.

Dzięki komisjom strajkującym, które nie dopuszczają materjałów firm szewckich do roboty chałupnikom szewcom, w składach daje się zauważyć coraz częściej wyczerpanie się materjałów.

Byt najbiedniejszych rodzin robotników szewckich został chociaż w minimalnej części zabezpieczony, dzięki dobrowolnemu opodatkowaniu się robotników pracujących na rzecz tych rodzin.

bip. **Pracownicy gastronomiczni otrzymali podwyżkę.** Onegdaj odbyła się konferencja między przedstawicielami związku pracowników gastronomicznych, a restauratorami w sprawie podwyżki.

Doszło do porozumienia i pracownicy otrzymali 50 proc. podwyżki, wobec czego pierwsza kategorja pracowników zarabiać będzie 7718000 mk. tygodniowo, a druga kategorja 5617000 marek.

Cierpiącym na żołądek i trawiącym nieregularnie, niczego bardziej niemożna zalecić, do przyprawy potraw i pieczywa, niż tłuszcz jadalny „CERES".

Pamiętajcie o inwalidach wojennych!

Za spokój dusz

Oficerów i szeregowców Wojsk Polskich

poległych we wtorek na ulicach Krakowa w obronie praworządności i Rzeczypospolitej odbędzie się w piątek dnia 16 listopada o godzinie 11 i pół przed południem

Uroczysta żałobna msza św.

w katedrze św. Stanisława Kostki.

O jaknajliczniejszy udział obywatelstwa, organizacji społecznych, zawodowych i cechów ze sztandarami prosi

Klub Narodowy w Łodzi.

Teatr, muzyka i sztuka

Teatr Miejski w Łodzi
ul. Cegielniana 63.

Dziś i jutro „Dom osaczony".

W piątek premjera głośnej francuskiej, ekscentrycznej komedji Pawła Gawantta p. t. „Szalona dziewczyna", Obsada doborowa i reżyserja głównego reżysera p. Jana Pawłowskiego daje gwarancję, że będzie to wytworne widowisko.

Teatr Popularny
ul. Ogrodowa 18.

W środę, 14 b. m. o godz. 8.15 wiecz., komedja w 3 aktach T. Brandona p. t. „Ciotka Karola".

We czwartek 15 i w piątek 16 b. m. o g. 8.15 wiecz. „Ciotka Karola".

Koncert Gruszczyńskiego i Mokrzyckiej.

Na niedzielnym koncercie popołudniowym usłyszymy w sali Filharmonji najsłynniejszego naszego tenora bohaterskiego St. Gruszczyńskiego i primadonnę Opery Warszawskiej Marję Mokrzycką.

Koncert Gruszczyńskiego i Mokrzyckiej będzie niewątpliwie świętem artystycznym dla muzykalnej Łodzi.

Bilety w kasie Filharmonji.

ŻYCIE KRAJU.

Zlikwidowanie zatargu włókienniczego w Białymstoku.

Dnia 12 bm. została zawarta umowa przemysłowa w Białymstoku robotników z przemysłowcami włókienniczemi. Do zawarcia umowy przyczynił się swą inicjatywą okregowy inspektor pracy. Robotnicy otrzymali t. zw. łódzki dodatek włókienniczy wynoszący 74 procent płatny od dnia 5 listopada. Pozatem robotnicy uzyskali 75 proc. normalnego dodatku drożyźnianego od otrzymywanych płac. Należy zaznaczyć, że warunki robotnicze w Białymstoku są w lepszym położeniu niż w Łodzi, gdyż przemysł białostocki nie jest dotknięty redukcją dni roboczych co właśnie ma miejsce w Łodzi.

Nie pij mleka nieprzegotowanego! Tyfus w mieście!

Polacy Chrześcijanie!
NABYWAJCIE UDZIAŁY
Hurtownia Towarzystw „Rozwój" w Łodzi. Udziały przyjmuje: Bank Współdzielczy Andrzeja 3 i Tow. „Rozwój" Podleśna 4
Nowa ta placówka organizuje hurtowy handel artykułami pierwszej potrzeby i surowcami potrzebnemi dla rzemieślników. **Swój do swego po swoje!**

Wojna chemiczno-powietrzna.

W związku z naszą wzmianką w „Kurjerze Łódzkim" z dnia 11 b.m. o odczycie p. pułkownika Małyszki, podajemy naszym czytelnikom streszczenie tego ciekawego przemówienia.

Oto co mówi p. pułkownik Małyszko.

„Sposób wojowania, czyli taktyka zależy od stanu techniki, dzięki czemu wszelka zmiana w technice wywołuje zmianę w taktyce.

Ulepszenia techniczne posuwały się szybkim krokiem, wskutek czego zjawiły się szybkostrzelne działa i karabiny maszynowe. Broń ta była tak silna, że wojska kładły się pokotem pod jej morderczym ogniem. Lecz każdy manewr wywołuje przeciwmanewr, to też straszna broń palna zmusiła przeciwnika do szukania ratunku: zaczęto kopać głębokie okopy, otaczając je drutami kolczastemi, za którymi żołnierz ukrywał się mniej więcej skutecznie. Wtedy wojna polowa ruchoma zamieniła się w wojnę forteczną: fronty bojowe na polach walk zamierały na jednem miejscu na całe tygodnie i miesiące, a nawet lata. To był początek ostatniej Wielkiej Wojny Światowej.

Ale nagle, prawie niespodzianie, wysunęły się na pierwszy plan nowe bronie, dotychczas nieznane zupełnie, które wywołały przewrót w taktyce współczesnej: to czołgi, samoloty i **gazy trujące.**

To była druga połowa i koniec Wielkiej Wojny Światowej.

Należy jednak zauważyć, że zjawienie się na polach bitwy czołgów i samolotów nie wywołało takiego ogólnego oburzenia i zgrozy, jak gazy trujące. Powszechnie oburzano się na użycie tej nowej broni i nazywano ją barbarzyńską, nieludzką, dziką. Słowem gazy trujące, czyli jak teraz je nazywają, broń chemiczną narody współczesne przyjęły z takim oburzeniem, jak przed wiekami broń palną po wynalezieniu prochu. I wtedy oburzano się, nazywając broń palną bronią szatańską. Mówiono, że narody chrześcijańskie tej broni szatańskiej, ziejącej ogniem i dymem, jak w piekle, używać nie powinny.

Dodać trzeba, że nawet przed wojną ostatnią nie wszystkie narody podpisały traktat, zabraniający użycia gazów trujących. W 1899 roku na konferencji haskiej admirał Mahan, przedstawiciel Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, zaprotestował przeciwko jakiemukolwiek ograniczeniu uzbrojenia, a wzdraganie się przed użyciem gazów trujących nazwał kapitalnem głupstwem. Nie logiczną bowiem jest rzeczą według poglądu admirała Mahana rozczulać się nad losem zatrutych gazami, kiedy zgadzamy się wszyscy, że jest rzeczą dopuszczalną gruchotać ludziom kości, rozrywać ich na kawałki lub w nocy podkładać torpedę pod dno okrętu, wrzucając 500—600 ludzi w głębokości morskie prawie bez żadnej nadziei na ratunek.

To też Stany Zjednoczone nie podpisały traktatu, zabraniającego używania na wojnie gazów trujących, po wojnie zaś światowej stworzyły ministerstwo broni chemicznej w pięciu departamentach i traktują gazy trujące, jak wszelką inną broń.

Gazy trujące po raz pierwszy użyli Niemcy na froncie zachodnim pod Ipres 22 kwietnia 1915 r. i położyli trupem do 12,000 żołnierzy koalicyjnych: prawie cała dywizja, broniąca odcinku bojowego do 4 wiorst szerokości, legła pokotem, tracąc 99 procent swego składu osobowego.

Atak gazowy trwał tylko 45 min.

Gazy trujące robią przeraźliwe spustoszenia i po kilkunastu minutach całe dywizje znikają z pola bitwy, o tem każdy naród pamiętać powinien, otoczony sąsiadami, usposobionymi niezbyt pokojowo.

Oprócz tego wojna chemiczna kosztuje wielokrotnie taniej, niż wszelka inna wojna. W przyszłości więc nie te państwa będą zwyciężały, które są bogate i będą miały dużo wojska, lecz te, które będą miały najlepszych chemików.

Dodać tu trzeba, że gazy trujące są więcej niebezpieczne dla ludności cywilnej, mieszkającej w większych miastach i ośrodkach przemysłowych oraz w pasie przyfrontowym, niż dla wojska dobrze wyćwiczonego i należycie zaopatrzonego technicznie. Przykłady z wielkiej wojny to potwierdzają, mieszkańcy bowiem nad Ipres i Argonów, przeważnie starcy, kobiety i dzieci, wielce ucierpiały od gazów trujących podczas działań wojennych.

Państwa koalicyjne, zaskoczone groźnem niebezpieczeństwem, wzięły się energicznie do pracy badawczej nad bronią chemiczną. W tym celu we wszystkich państwach większych powstały instytuty badawcze rządowe i społeczne.

Polska, jako państwo nie brała udziału w wojnie światowej i żadnego instytutu zbudować nie mogła. Polacy ginęli tylko w armjach zaborczych, walcząc przeciwko sobie, ziemie zaś polskie były terenem doświadczeń zmagających się sił obcych i wrogich.

Polska pod względem strategicznym leży wyjątkowo niekorzystnie: — wschód niepewny i zachód też. Naród polski wskutek półtorawiekowej niewoli odzwyczaił się myśleć o zagadnieniu obrony państwa i czuwać nad jego bezpieczeństwem. Wojna zaś światowa udowodniła, że teraz wojuje nietylko wojsko ale cały naród bierze w niej udział bezpośredni lub pośredni. Wskutek tego cały naród powinien myśleć i dbać o środkach obrony swego państwa, gdyż rząd wszystkiemu nie podoła.

Ta właśnie okoliczność powinna zmusić samych obywateli do myślenia i troski o środki obrony państwa, bo broniąc państwa, będą bronili siebie."

*

Po skończonym odczycie publiczność oklaskami obdarzyła mówcę. Prezes Stow. Techników w gorących słowach zwrócił się do społeczeństwa łódzkiego, prosząc o poparcie miejscowego komitetu w szerzeniu idei przeciwgazowej. Należy nadmienić, że wobec stałej apatji łodzian miejscowy komitet dotychczas nie mógł nic zdziałać i ogranicza się jedynie do pobierania składek miesięcznych od stałych członków, którymi przeważnie są urzędnicy państwowi i nieliczna garść pozostałej inteligencji innych zawodów — reszta śpi.

Zwracamy się z apelem do społeczeństwa łódzkiego o uprzytomnienie sobie całej doniosłości gazów trujących i o najszerszą propagandę idei p. pułkownika Małyszki, czy to w formie zapisywania się na członków Stow. Przeciwgazowego, czy też w formie stałych lub dobrowolnych ofiar pieniężnych na rzecz tego Komitetu.

Wszelkie zgłoszenia i ofiary przyjmuje p. inż. Stawiski, prezes komitetu przeciwgazowego (Dyrekcja Robót Publicznych Zachodnia 67.)

Słodka sprawa „bohaterów cukrowych" z P. P. S.

Gorzkie rozmyślania na ławie oskarżonych.

Drugi dzień rozpraw.

Widok „cukrowe" ławy oskarżonych przedstawia się dla widza bardzo ciekawie. Bohaterzy partyjni od czasu do czasu komunikują się ze swemi obrońcami, lub przysłuchują się ciekawie zeznaniom świadków.

Decorum ławy oskarżonych jest Szwarcman cichy pośrednik, co miał nieszczęście wpaść do tego słodkiego interesu, a teraz w gorzkiej kontemplacji rozmyśla nad tem paskudnym geszeftem. Na stole sędziowskim jako corpus delicti stoi tajemnicza żelazna skrzynka.

Na sali towarzysze i towarzyszki... z przymieszką Wydziału Handlowego Magistratu.

Publiczność ze skupieniem przysłuchuje się... Wyobrażam sobie z jakim respektem towarzysze będą pili teraz herbatę lub kawę z tym osławionym partyjnym cukrem.

Na sali bardzo słodko chociaż nie wszyskim pomimo to, że w każdym zdaniu słyszy się cukier, który napewno przejdzie do muzeum partji PPS, o ile takie istnieje, chyba żeby znowu znalazł się jakiś Szwarcman.

Pierwszy świadek Dr. Grabowski wydaje rzeczową opinje.

Następnie Sąd bada komisarza Wayera, który zeznaje krótko o działalności Nocznickiego w policji kryminalnej.

Widocznie musiał towarzysz Nocznicki skorzystać z wiadomości z czasu swej służby kryminalnej, tylko tak niezręcznie dał się złapać.

Św. Einigel do sprawy nie wnosi nic nowego.

Za to dyrektor Wydziału Handlowego p. Lauterbach w długim przemówieniu podaje bardzo ciekawe fakty z których niektóre przytaczamy:

Stałym pośrednikiem magistrackim w różnych tranzakcjach był Szwarcman, on trzymał rękę na pulsie Wydziału Handlowego i pomagał towarzyszom i tu i tam, gdzie się dało dobrze zarobić. Komunikował się z nim pośrednio p. ławnik Witczyński, który decydował o sprzedaży.

P. Wilczyńskiemu powodziło się nieźle.

W zeszłym roku w listopadzie miał pensji miesięcznej około 2,000,000 mk. Można było nawet żyć i „bez cukru".

W tym czasie uboga ludność robotnicza nie mogła dostać cukru, bo go nie było w sklepach magistrackich.

Miał go za to Szwarcman, który jednej tylko nocy wywiózł 40 worków.

Sprzedaż Szwarcmanowi cukru św. Lauterbach uważa za czyn nielegalny.

Towarzysz Nocznicki będąc już pod śledztwem otrzymał w listopadzie a conto pensji 200,000 mk. z Wydziału Handlowego, — pamiętala partja o swym bohaterze.

Ciekawa jest relacja p. Lauterbacha o tajemniczej kasetce i anonimowym liście. Sprawa otwarcia i rewizji zawartości kasetki była zainscenizowana przez oskarżonych, aby stworzyć dla siebie dowód, że pieniądze, które poszły do innej kieszeni, właśnie były wpłacone rzekomo do tej kasetki dla Magistratu.

Inspiratorem fatalnego listu był towarzysz Grobelny jak mówi dyr. Lauterbach.

Z dalszych zeznań okazuje się, że dawnemu magistratowi było zawsze brak pieniędzy.

Sprzedawał Magistrat jeden towar, a kupował drugi, naturalnie pośrednikiem był znowu Szwarcman.

P. ław. Wilczyńskiego p. dyr. Lauterbach określa jako człowieka stalowego. W tym znaczeniu, że oblicze jego nie zdradzało walki wewnętrznej, którą umiał pokryć spokojem, (powiedziałbym raczej cukrowego, o ile ma takie słodkie skłonności).

W przypadkowej rozmowie z korespondentem naszego pisma zaniepokojony p. Rżewski powiedział: Sąd stara się zrobić z tego sprawę partji P. P. S. Tymczasem jest to sprawa czysto kryminalna. Ale Sąd musi wszechstronnie wyjaśnić sprawę, wykryć pobudki działania oskarżonych, dlaczego odebrali 20,000 robotnikom cukier przeznaczony do detalicznej sprzedaży i sprzedali żydowi hurtem.

Również Sąd winien wyjaśnić do czyjej kieszeni poszły te pieniądze, ile z tego poszło dla Magistratu, ile zaś do kieszeni....?

„Słodkie" afery towarzyszy.

Nietylko Łódź ma „czerwoną" panamę cukrową. I w stolicy podobnie się dzieje. Kooperatywy czasem są intratnym interesem.

W „Gazecie Warszawskiej" czytamy:

Krajowa kolejowa spółdzielnia spożywców w Warszawie, której prezesem rady naczelnej jest p. poseł Moraczewski, otrzymała, podobnie jak wszelkie inne spółdzielnie, przydział cukru.

Jak się dowiadujemy, specjalny urządnik, który, stosownie do zarządzenia komisarza do walki z drożyzną p. Bajdy, jest dodany każdej spółdzielni dla kontroli, stwierdził, że cukier ten został **puszczony na pasek.**

Na skutek tego p. Bajda wystosował odpowiednie pismo do p. Moraczewskiego, jako do prezesa rady nadzorczej socjalistycznej spółdzielni.

Socjaliści wrzeszczą stale na wiecach o „sądy doraźne" na paskarzy. Ciekawe, czy tow. Moraczewski będzie żądał takiego sądu — dla siebie. A chyba należy mu się słusznie, bo postąpił gorzej niż paskarze, wyłudzając od rządu cukier dla kooperatyw dla puszczenia go na pasek.

Teraz rozumiemy, dlaczego przy każdej okazji socjaliści tak głośno domagaja się od rządu kredytów dla kooperatyw. Również rozumiemy, dlaczego radni z PPS ogłosili afiszami, że chcą — pilnować granicy. To byłby naprawdę „fajn interes", jeszcze lepszy od cukrowego.

Na wiecach, w odezwach, pismach PPS ciągle piorunuje na rząd obecny, że „wygladza" robotników". Gdy ten rząd coś daje dla robotników, puszcza się to na pasek, żeby potwierdzić te oszczerstwa.

Oddawna opowiadaja śród robotników skandaliczne historje o gospodarce różnych grubych ryb z PPS w kooperatywach i instytucjach robotniczych. Możeby więc władze odpowiednie razem z tą sprawą cukrową zajęły się wyświetleniem historji kupna przez jednego z prowodyrów związku i kooperatywy PPS — luksusowej knajpy nocnej oraz przez tow. Diamanda drugiej knajpy na — bank.

Dlatego PPS tak pilno do obalenia obecnego rządu.

Kurjer Sportowy.

Mistrzowstwo Polski w lekkiej atletyce.

Tegoroczny sezon w lekkiej atletyki na boisku znalazł swoje faktyczne zakończenie w zawodach o Mistrzowstwo Polski w dziesięcioboju rozegranym w Warszawie w dniach 10 i 11 listopada.

Tu należałoby zrobić uwagę pod adresem Polskiego Związku Lekko-Atletycznego (P. Z. L. A.), że wyznaczenie tak późnego terminu na zawody o mistrzowstwa wogóle, a o mistrzowstwo w dziesięcioboju w szczególności jest niewskazane ze względu chociażby na spadek formy u wszystkich lekkoatletów (wypoczynek jesienny); najbardziej zaś dała się we znaki nieodpowiednia aura. Stąd też uzyskane wyniki nie przedstawiają maximum zdolności fizycznych nâszych lekko atletów.

W każdym razie wyniki te wypełniają kartę rozwoju naszego sportu tem piękniej, że pięciobój oraz dziesięciobój są wyrazem pełnego zrozumienia dla wszechstronnej kultury fizycznej.

Są one pierwszym wyczynem oficjalnie stwierdzonym, gdyż dotychczasowe próby w tym kierunku odbyły się na gruncie estońskim przez naszego lekko-atletę Chełmickiego — uwieńczone rezultatem 4750 punktów. Wyniki osiągnięte przez znanego każdemu nieomal sportowcowi „Wacka Kuchara" w punktach 5027 — nie idą coprawda z wyczynami mistrzów w dziesięcioboju tej miary, co Klumberg, Terpe lub Hoff.

W każdym jednak razie są one na poziomie niezgorszych lekk.-atl. kontynentu europejskiego. Fizyczna strona naszych pierwszych dziesięciobojowców nie była idealna. U każdego z zawodników dają się zauważyć wyraźnie pewne specjalności zlekka sharmonizowane w całość programu dziesięcioboju. Kuchar np. — to biegacz i skoczek, Adamczak — dobry skoczek i możliwy w rzutach, Chełmicki — najładniej zbudowany, miał widocznie „pecha", a może zbrakło mu tej pewności, jaka cechowała Wacka.

Wyniki ujęte w dane cyfrowe przedstawiają się następująco:

I-miejsce — Wacek Kuchar (Pogoń-Lwów) — 5027,225 punktów.

II-miejsce — Chełmicki (A. Z. S. — Warszawa) 4293,55 punktów.

III-miejsce—Adamczak (Pentatlon — Poznań) — 4285,— punktów.

Dla zilustrowania, jaka różnica dzieli nas od rekordów światowych (w dziesięcioboju) — załączamy rubrykę z rezultatami Szweda-Hoffa, który jest jednym z kandydatów na mistrza dziesięcioboju na najbliższej olimpjadzie w Paryżu,

1) Bieg 100 m. W. Kuchar — 12,2 sek., Chełmicki — 12.5 sek., Adamczak— 13 min., Hoff — 10,8 sek.

2) Skok w dal — W. Kuchar — 5,76 m., Chełmicki 5,21, Adamczak — 5,32 m., Hoff — 7,00 m.

3) Rzut kulą — W. Kuchar — 8,36 m., Chełmicki — 9,88 m., Adamczak — 8,76 m., Hoff — 11 m.

4) Skok wzwyż — W. Kuchar — 1,66 m., Chełmicki — 1,48 m., Adamczak — 1,53 m., Hoff — 1,80 m.

5) Bieg 400 m — W. Kuchar — 57,6. Chełmicki — 59,9, Adamczak 63, Hoff 50 sek.

6) Bieg z płotkami 110 m. — W. Kuchar — 20, Chełmicki — 19, Adamczak — 21, Hoff — 16 sek.

7) Rzut dyskiem — W. Kuchar — 28,45, Chełmicki — 26,04, Adamczak — 29,55, Hoff — 37 m.

8) Skok o tyczce — W. Kuchar — 300, Chełmicki — 248, Adamczak — 326, Hoff — 427 cm.

9) Rzut oszczepem — W. Kuchar— 31,43, Chełmicki — 38,16, Adamczak — 33,3, Hoff — 50 m.

10) Bieg 1500 m. — W. Kuchar — 4 m. 42 sek., Chełmicki — 5 m. 23 sek., Adamczak — 5 m. 19 sek., Hoff — 4 m. 20 sek.

Z powyższego zestawienia widać, że trudno nam narazie mierzyć się z zawodnikami sławy światowej, należy jednak zdać sobie sprawę z tego, że stadjum początkowania u nas już minęło. Obecnie jesteśmy w okresie pracy, obliczonej na czas, a przy stale wzmagającym się zainteresowaniu i nakładzie pracy na tem polu, możemy być przeświadczeni, że i nasze barwy święcić będą swój dzień na stadjonach olimpijskich

Próby pobicia rekordów Polskich.

Na zawodach o mistrzostwo w dziesięcioboju w międzyczasie dokonywano próby pobicia niektórych rekordów naszych w lekkiej atletyce, przyczem zostały ustanowione dwa nowe rekordy 1) 60 m. — Szenajch (Warszawianka — w czasie 6,9 sek. (dotychczasowy 7 sek.) 2) Skok o tyczce — Adamczak poprawił swój własny rekord z 324 cm. na 326 cm.

Piłka nożna.
Ł. K. S. — Ł. T. S. G.

Powyższe zawody zostały przesunięte na dzień 18 bm. i odbędą się na boisku Ł. K. S. o godz. 11 przed południem. Przed powyższemi zawodami odbędzie się przedmecz o godz. 9 rano Ł. K. S. III — Sparta.

Sokół — Ł. K. S. II.

Zawody te odbędą się w dniu 18 bm. na boisku Ł. K. S. o godz. 2 popoł.

Por. Jezierski, były lewoskrzydłowy „Siły" przeszedł do Ł. K. S. W por. Jezierskim Ł. K. S. zyskał bardzo sympatycznego i dobrego gracza.

Warszawianka — Team B. klasowych drużyn Warszawskich 1 : 4 (1 : 0).

Rezultat wypadł na korzyść Teamu w stosunku 4 : 1.

Mecz ten wykazał niezły materjał w drużynach B-klasy, z których „Varsovia" (Harcerski Klub Sportowy) najliczniej reprezentująca się w Teamie dowiodła, że zupełnie zasłużyła na przejście do klasy A (po zdobyciu mistrzowstwa okręgowego w B-klasie). W pierwszej połowie 1 : 0 na korzyść Warszawianki przy równowadze stron; po przerwie Team kombinacyjnie przewyższał Warszawiankę, w rezultacie przechylając szalę zwycięstwa na swoją korzyść.

Kal.

OFIARY.

№ kw. 594, Sikorski Antoni składa jako karę mk. 25,000 na ofiary wybuchu w Cytadeli.

№ kw. 596. Mk. 2,600,000 składają Członkowie Towarzystwa Sportu Wędkarskiego **na Akademika.**

№ kw. 597. Dzieci szkoły powszechnej № 10 na pomoc dzieciom ofiar Cytadeli 80000 mk.

Komunikaty.

Hurtownia Spółdzielcza „Rozwój"
Radwańska 1
Sprzedaje kartofle jadalne i mąkę po cenach konkurencyjnych.

Całokształt życia
Polonji Amerykańskiej
odzwierciadla we wszystkich jego przejawach
KURJER POLSKI
z Milwaukee Wis.
Najstarszy i najpoważniejszy dziennik polski na wychodztwie.
Kurjer Polski jest najodpowiedniejszą gazetą dla poszukiwania krewnych, dla sprzedaży majątków, ogłoszeń matrymonialnych, etc.
Reprezentantem ogłoszeniowym Kurjera Polskiego w Polsce jest Agencja Par w Poznaniu.

Największy Magazyn w Łodzi
„Chrześcijański Jarmark Łódzki"
44 Piotrkowska I-e piętro
— tel. 613 —
Na raty
polecamy obficie zaopatrzone w modne i sezonowe towary wszystkie nasze działy. Wełny. Kamgarny na garnitury, palta i suknie. Podszewki. Białe towary bieliźniane. Lniane obrusy i serwety. Ręczniki. Barchany. Chustki. Kapy. Kołdry. Trykotaże Galanterję. Obuwie. Gotowe ubrania. Palta damskie, męskie i dziecinne. Własna pracownia krawiecka wykonywa zamówienia.
Nowe działy ceraty i czapek.
UWAGA: kupcom z działu hurtowego sprzedajemy po cenach fabrycznych na kredyt.

Nie jedz owoców nieobranych
Tyfus w mieście!

LUNA

Ostatnie dni! :: Wspaniałe arcydzieło

„CYGANERJA" (Bohème)

W roli głównej **Marja Jakobini.**

ZARZĄD
Spółki Akcyjnej Skupu i Sprzedaży Skór Surowych i Garbalków w Warszawie

na podstawie uchwały Walnego Nadzwyczajnego Zgromadzenia Akcjonarjuszów z dnia 20/IX 1923 r. i zezwolenia PP. Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 30 października 1923 r. powiększa kapitał akcyjny do wysokości Mkp. 380,000,000 ogłaszając niniejszym

Subskrybcję na VIII-ą emisję akcji

na Mkp. 190,000,000 w 380,000 akcji po mk. 500 nominalnych każda na następujących warunkach:

1) Cena emisyjna akcji VIII ej emisji oznacza się na mkp. 12000 za 1 akcję, więcej mkp. 1500 tytułem zwrotu kosztów emisji t. j. stempla druku i t. p.

2) Akcje VIII-ej emisji uczestniczyć będą w zyskach Spółki od dnia 1-go listopada 1923 r. całkowite zaś zrównanie ich w prawach z akcjami poprzednich emisji nastąpi po wpisaniu podwyższenia kapitału akcyjnego do rejestru handlowego.

3) Pierwszeństwo w nabyciu akcji VIII ej emisji przysługuje posiadaczom akcji poprzednich emisji, w stosunku 1 akcji imiennej VIII-ej emisji na 1 akcję imienną poprzednich 7 emisji i 1 akcję na okaziciela 8-ej emisji na 1 akcję na okaziciela poprzednich 7 emisji.

4) Termin wykonania prawa poboru akcji VIII-ej emisji dla dotychczasowych akcjonarjuszów upływa dnia 10 grudnia 1923 r. Po tym terminie przydziału nierozebranych akcji dokona Zarząd na warunkach do swego uznania.

Wpłaty na VIII-ą emisję akcji, przy przedstawieniu akcji poprzednich emisji dla ostemplowania przyjmują:
Centrala Spółki w Warszawie ul. Nalewki № 2, I-e piętro i jej Oddziały:
Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 189 — Białystok ul. Św. Rocha Nr. 4
Kraków „ Długa Nr. 39 — Lublin „ Początkowska 7
Lwów „ Kochanowskiego 79 — Włocławek ul. Gęsia oraz
Bank Handlowy w Warszawie i jego prowincjonalne Oddziały.

Przetarg.

Kier. Rej. Inż. Sap. ogłasza przetarg na wymianę podłóg i urządzenia kanalizacyjne w koszarach przy ul. Piotrkowskiej w Skierniewicach.

Ślepy kosztorys za zwrotem kosztu sporządzenia go można otrzymać w Kierownictwie Rej. Inż. Sap. Łódź ul. Nowo-Targowa 18.

Plany do wglądu i bliższych wyjaśnień udzieli Kierownictwo w godzinach urzędowych.

Oferty sporządzone w/g cen bieżących z napisem: „Przetarg na wymianę podłóg" i „Przetarg na urządzenia kanalizacyjne" należy składać do Dziennika Podawczego Kierownictwa w zapieczętowanych lakiem kopertach, oddzielnie na każdą robotę.

Przedsiębiorcy przysługuje prawo przeprowadzenia rewizji cen na materjały od daty złożenia oferty do dnia otrzymania zaliczki.

Do pisma ofertowego winna być dołączona wypełniona oferta na załączonym ślepym kosztorysie i ostemplowana zgodnie z przepisami.

Do oferty należy dołączyć kwit PKKP. ew. Komisji Gosp. Kierownictwa, jako dowód złożenia wadjum w wysokości 3 proc. od oferowanej sumy. Wadjum w innej formie nie będzie uznane.

W razie utrzymania się firmy wadjum uzupełnione do wysokości 5 proc. pozostanie jako kaucja.

Oferty z zastrzeżeniami i nie odpowiadające wyżej wymienionym warunkom będą bez rozpatrywania odrzucone.

Na ofercie winno być pisemne stwierdzenie firmy, że warunki ogólne zatwierdzone przez M. S. Wojsk., są znane i firma takowym się poddaje.

Przetarg odbędzie się dnia 19 listopada o godz. 11 rano w Kierownictwie Rej. Inż. Sap. Łódź.

Kierownik Rejonu Inż. Sap. Łódź
w z (—) **Herman** inż.-kapitan.

Obwieszczenie.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi, na zasadzie § 77 Ustawy i uchwały Nadzwyczajnego Ogólnego Zebrania Członków Towarzystwa z dnia 23 października 1923 r, wzywa PP. stowarzyszonych, aby zaległe raty od pożyczek Towarzystwa, wraz z opłatą grosza administracyjnego, bez odwłoki, wpłacali do kasy Towarzystwa a to dla uniknienia dotkliwych kosztów egzekucyjnych i przepisanych kar za zwłokę.

Opóźnienie w opłacie zaległych rat pociągnie za sobą rozpoczęcie kroków sprzedażnych, przepisanych § 78 Ustawy.

Dyrekcja koncertów: ALFRED STRAUCH.

SALA FILHARMONJI

Niedziela dnia 18-go listopada o godz. 4-ej po poł.

Koncert popołudniowy pieśni i arji operowych

Wykonawcy programu:

Marja Mokrzycka

Primadonna opery warszawskiej

— oraz —

Stanisław Gruszczyński

Tenor bohaterski opery warszawskiej

Przy fortepianie Dyr. TEODOR RYDER

W programie: Karlowicz, de Crescienzo. Moniuszko, Czajkowski Halevy, Leoncavallo, Verdi, Rachmaninow, Greczaninow i inni.

Bilety nabywać można codziennie w Kasie Filharmonji od godz. 10 — 1 oraz od g. 3—7 pp.

BUCHALTER

samodzielny bilansista korespondent potrzebny zaraz ewentualnie od 1 grudnia.

Oferty do Administracji Kurjera Łódzkiego pod „Dom Handlowo-Przemysłowy-Chrześcijanin"

Agronom

młody, energiczny, z wykształceniem fachowem akademickiem, żonaty, z praktyką rolną w Poznańskiem i na Pomorzu obecnie na wyższym stanowisku w instytucji rolnej przyjmie od 1/I 24 r. lub wcześniej administrację poręczającą mniejszego lub samodzielny zarząd większego majątku ewentualnie pod ogólną dyspozycją właściciela. Zgłoszenia z podaniem warunków przyjmuje J. Kłopotowski Grudziądz Pomorze—Budkiewicza 25 II p.

Kupię

pianino w dobrym stanie na dogodnych warunkach oferty w Kur. Łódz. pod „Pianino".

Do wynajęcia

od grudnia niewykończone

3 mieszkania

po 2 pokoje z kuchnią.

Wiadomość: Pańska 74 od 1-ej do 9-ej wiecz.

KAMIENICA

3 piętrowa z oficyną i narożnym murowanym domem **w centrum miasta Łodzi** natychmiast do sprzedania tylko chrześcijaninowi.

Oferty „Kurjer Łódzki" okazicielowi banknotu Nr. 118738.

Dr med.
F. S...iewicz
ul. Andrzeja 11
Choroby skórne weneryczne
Godziny przyjęć od 9—11 i od 5—7 i pół wiecz.
Panie od 5—7.

Dr. med.
DUTKIEWICZ
Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych
Piotrkowska **50**
Przyjmuje od 10-11 i pół rano i od 4-7 p. p. w niedziele i święta od 9-1 w poł.

Dr.
Z. Rakowski
specjalista chorób **uszu, nosa gardła i płuc.**
ul. Pomorska (Średnia) nr. 10
przyjmuje od 12-2 i od 5-7.

Dr. med.
H. LUBICZ
Cegielniana 43
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.
Leczenie szt. słoncem wyżynowem.
Przyjmuje od 11—1 i 5—8 Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med.
P. BRAUN
Południowa 28
Specjalista
Chorób **skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.**
Przyjmuję 8 i pół do 10 i pół, 1-2; 5-8 panie 4-5. W.U.Z. nr. 231.10. XII,21 11020—10

Dr.
Prybulski
choroby skórne włosów weneryczne i moczopłciowe
Leczenie światłem (Lampa Kwarcowa) i promieniami Roentgena od 9—1 4-8, od 3-5 dla pań
Zawadzka № 1
W.U. Z. 13 XII 3
tel. 25—38.

Lekarz dentysta
Feliks Seidengart
Zawadzka № 10
Wznowił przyjęcia od 10—1 i od 3—7 pp.

„Sklep Bławatny"
Towarzystwo Współdzielcze z odp. udz.
w Łodzi ul. Andrzeja 3, tel. 1495
ODDZIAŁ w TARNOPOLU
ul. Gołuchowskiego 9.
Poleca na sezon jesienny wyborowej jakości: **szewioty mundurkowe, kamgarny na ubrania męskie, gabardiny kostjumowe, popeliny, sukna, zamsze, welury, cajgi, trykotiny, płótna białe pościelowe, barchany, flanele, podszewki i t. p.**
Pierwszorzędne źródło dla Stowarz. i Kooperatyw — którym udziela się kredytu. —
— Reprezentacja firmy —
„KILIM POLSKI"
Ceny bardzo przystępne.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Po 5000 mk. za wyraz. Dla poszukujących pracy mk. 3,000 za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50.000.

Nauka i wychowanie

Doświadczony korepetytor udziela lekcji i przysposabia do egzaminów pojedyńczo i grupami. Ceny przystępne. ul. Główna 9, m. 8.

Dla Pań kurs kilimkarstwa (Dywanów) Wiadomość w godz: 11-5-ciej Nawrot 96-a. 22) 5

Nauczycielka śpiewu solowego udziela lekcji ul. Napiórkowskiego Nr. 40 m. 7.

Kupno i sprzedaż.

Meble sprzedaje sypialne stołowe, kuchenne szafy, łóżka, krzesła wiedeńskie oraz kupuje meble używane, Przeździecki Piotrkowska № 108

Encyklopedję ilustrowaną Orgelbranda oraz dywan sprzedam. Piotrkowska 120 m. 11.

Kupuję płacę 200 proc. drożej za złoto srebro, brylanty, zęby sztuczne, garderobę oraz szale czarne. Zachodnia 32 poprzeczna oficyna m. 15 L. Milich. 2003

Sprzedam łóżka szofę kozetkę łóżko żelazne Piotr. 132 9.

Lokale i mieszkania

Sklepu z pokojem i kuchnią poszukuję cena obojętna „Ogniwo" Sienkiewicza 67

Sklep spożywczy ... mieszkanie d... sprzedania. Bliższ... wiadomość w „Ogniwie" Sienkiewicza ...

Różne

Akuszerka Drzymałowa powróciła Piotrkowska 223 ... 23. 223

Przybłąkał się pies rasy wilczej m... szany, odebrać można za zwrotem kosztów. Dzielna 9 ... dozorcy. 219—

Przybłąkał się pi... ratlerek do od... brania u m a j o ... Kamienobrodzkiego Łódź. Północna ... 23...

Żurnale paryskie duży wybór w... pożyczam Sienkiewicza 67 Rościszewska.

250 miljonów od... dam do interesu w którym otrzymam posadę inkasenta, magazyniera lub inną. Zgłasz... Kurjer Łódzki „Pracowity".

Zagubione dowody

Gustawowi Widn... skradziono paszport polski dowód osobisty i książeczkę wojskową wszystko wydane w Łodzi. 230—1

Stefan Szmaic zgubił dowód osobisty tymczasowy i książkę wojskową wydaną w gm. Bu... ny Płocka 48.

Inger Andzia zgubiła metrykę wydaną w Łodzi.

Zgubiono portfel i legitymacją wojskową, zezwolenie spania poza koszarami i inne dokumenta wojskowe wydane z IV dywizjonu Taborów na imię Ignacego Wiktora.

Piękne Łodzianki!

Dlaczego Sara Bernhardt do 70 roku życia czarowała otoczenie bajeczną świeżością cery? Bo ta wielka tragiczka pielęgnowała stale twarz i ręce ekstraktem agawy i solarni radium. W ten sposób przyrządzone preparaty: **„Sterna"** i **„Teatral"**, usuwające zadziwiająco szybko (bez blagi): zmarszczki, wyrzuty, piegi, czerwoność itd. sprzedają: Lipiński—Piotrkowska 50, Majewski—Piotrk. 124. Wollman—Zawadzka 12, Nowacki - Piotrk. 105 i pozost. składy. Tamże preparaty cudowne przeciw siwiźnie: **„Indiana"** i **„Vitalia"** oraz silnie radiowany środek do bujnego porostu włosów i brwi **„Radio-Capili"**.

Posady i prace.

Poszukiwane.

Rutynowana maszynistka i biuralistka z kursem buchalterji i stenografji poszukuje posady. Posiada dobre świadectwa. Zgłoszenia pod „M. P." w Kurjerze Łódzkim. 229—2

Zaofiarowane.

Stolarzy na meblowe roboty przyjmie stolarnia Napiórkowskiego № 7 (Górny Rynek).

Zdolny ślusarz odpowiedzialny na roboty ażurowe i gięte może się zgłosić do ślusarni D. Futerka Wólczańska 15.

Handlowiec

specjalista, zbożowiec poszukuje posady od zaraz wiadomość do Kurjera Łódzkiego pod „Zbożowiec".

Szczepionki ochronne przeciwtyfusowe

do wewnętrznego użytku wyrobu Państw. Zakładu Hygieny polecają Zakłady Przem. Chem. **L. Spiess i Syn** ul. **Piotrkowska 107.**

Poszukuję

sklepu z mieszkaniem jedno lub dwu pokojowem z kuchnią w śródmieściu of. skł. do admin Kurjer pod „Miljard."

Inteligentna panienka,

z wykształceniem 8 kl. gimnazjum, biegle pisząca na maszynach wszystkich systemów poszukuje posady biurowej. Łaskawe oferty pod „J. O." do adm. „Kurjera Łódzkiego".

Kinematograficzny aparat

„Pathé-Frères", kompletne urządzenie, sprzedam lub zamienię na motocykl. Senatorska 3, I piętro, na lewo. od 6—7, tramwaj Nr. 4.

Wyrób własny

PURPUR

na wsypy

w najlepszych gatunkach i najdogodniej można kupić tylko u

L. Rajcherta

Łódź, ul. Zielona 14.

Ceny niskie

Redaktor Naczelny: Czesław Gumkowski.

Odbito we własnej drukarni ul. Zawadzka № 1.

Wydawca: Jan Stypułkowski z upoważnienia T-wa Drukarsko-Wydawniczego, Sp. z ogr. odp.